

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie zaś i miesięczni za dopłatą, pierwszy 75 ct. drugi 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują w Austrii i Niemczech wszystkie agencje anonsów; we Francji w Paryżu wyłącznie agencja p. A. d. a. m. 4, Rue Clément 4.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Obwieszczenie.

Ponieważ od jakiegoś czasu zdarza się co raz częściej, że tak z kraju jak z zagranicy składane bywają bezpośrednio Najwyższemu Dworowi twory literackie lub artystyczne, przeto przypomina się obwieszczenie, że przed wysłaniem takich utworów należy przedłożyć e. k. urzędowi Najwyższego Podkomorzego w Wiedniu za pośrednictwem władz krajowych (za granicą zaś właściwych e. i k. poselstw i konsulatów) pisemną prośbę o pozwolenie na złożenie dokładniej określonego przedmiotu, gdyż w razie przeciwnym podobne bezpośrednio nadsyłki nie będą uwzględnione.

W Wiedniu, dnia 13 stycznia 1881.
Z e. k. urzęd: Najwyższego Podkomorzego
Obwieszczenie to w skutek reskryptu Jego Eks. p. Ministra spraw wewnętrznych podaje się do powszechnej wiadomości.

Z Prezydium e. k. Namiestnictwa.
Lwów, 17 lutego 1881.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 7 marca.

Główny organ panującego we Węgrzech stronnictwa liberalnego, P. Lloyd, nie mógł się jeszcze dotąd zdecydować, z jakiego stanowiska traktować na sprawy austriackie a szczególnie stosunki parlamentarne. Z początku gdy prawica uzyskała większość, organ ten wcale zwrócił się o niej się odzywał. Czasem prawił jej nawet formalne komplementy nie oglądając się wcale na czynione mu z tego powodu wyrzuty w prasie wiernokonstytucyjnej. Kiedy później Czesi chwilowo zaczęli być nader natarczywi, P. Lloyd kilka razy zmienił ton, zdawał się przychodzić do przekonania, że tylko lewica może w Au-

stryi rządzić. Taką zmiennością osiągnął P. Lloyd ten pod dziennikarskim względem bardzo cenny rezultat, że powoływany był po kolei przez jedno i drugie stronnictwo na świadka klasycznego, niemal na sędziego polubownego. Szukano w nim nawet inspiracji z kół wpływowych, jak gdyby opinia sprowadzana do Wiednia na Budapeszt miała zyskiwać na wpływie i znaczeniu.

Dla odmiany organ węgierski postanowił raz połączyć w jednym artykule oba kierunki krytyki swojej i z powodu ostatnich zajęć w Radzie państwa przy uchwalaniu wniosku Liebnera rzucił się za jednym zamachem na prawicę i na lewicę, na pierwszą nierównie ostrzej niż na drugą, bo lewicy przynajmniej to, że posiada świetnych mówców, którymi, jego zdaniem, prawica wykazać się nie może. Ale i lewicy dostało się także wiele przykrych, a co ważniejsza, trafnych nauczek i przycinków. „Czyż liberalne stronnictwo wiernokonstytucyjne — woła krytyk węgierski — nie przyczyniło się wiele do dzisiejszego zawikłania? Miało ono władzę w swoim ręku, leżało to w jego mocy zapobiedz takim stosunkom, jakie dziś istnieją. Cóż jednak uczyniło w ciągu okresu, w którym trzymało ster w swem ręku? W chwili, gdy świetne i liczne talenty stronnictwa opuściły pole krytyki, aby zająć się pracą dodatnią, rozprysły się zdolności i siły w walce wszystkich przeciw wszystkim. Stronnictwo poróżniło się z Węgrami, zraziło sobie armię, utrudniło misję ministerstwu spraw zagranicznych, jednym słowem poróżniło się ze wszystkimi a najwięcej w swoim gronie, bo frakcyje zaczęły namiętnie przeciw sobie występować, a wszystkie razem uderzały na ministerstwo, które wyszło z ich łona. Wo-

bec takiego stauu rzeczy było to nieuniknionem, że pewnego niepięknego poranku stronnictwu wiernokonstytucyjnemu wypadł ster z ręki. Ponieważ nie ma rękojmni, że stronnictwo niemiecko-liberalne, gdyby dziś większość napowrót odzyskało, nie popadnie ponownie w dawne błędy, przeto z niepokojem spoglądamy na dalszy rozwój stosunków w Austrii.“

W tym spisie grzechów politycznych wykniętych stronnictwu wiernokonstytucyjnemu mieści się niejako pośrednio uznanie dla prawicy, zaatakowanej bardzo ostro w pierwszej połowie artykułu. Prawica nie wypowiada przyjaźni Węgom, chociaż bynajmniej nie myśli brać sobie do serca wszelkich mentorskich upomnień prasy zalitawskiej, prawica nie zraziła sobie armii, lecz owszem z wytrwałością uwieczoną zupełnym skutkiem stanęła w obronie obecnej organizacji siły zbrojnej; frakcyje, z których składa się prawica, nie prowadzą wojny domowej, ani nie uderzają systematycznie na gabinet, chociaż on nie pochodzi wyłącznie z ich łona; wreszcie prawica nie marnotrawi czasu na walkach politycznych, lecz ograniczając się do jak najkrótszej odprawy wiedzy, gdy jest do walki wyzywana przez opozycję, pracuje usilnie i wytrwale, a skutek tej pracy jest widoczny. Cały szereg ustaw różnej kategorii wydała już dotąd obecna kadencja Rady państwa, a jeżeli lewica, nie przyczyniając się dodatkowo do tej pracy, nie starała się przynajmniej tamować jej na każdym kroku, pewnie plon byłby dwa razy tak obfity.

P. Lloyd musi być spokojny o dalszy rozwój stosunków w Austrii, a jeżeli go to wszystko nie uspakajało, to niech się odwróci od tego tematu i wyłącznie zajmie się własnymi stosun-

kami. Najmniej prasie węgierskiej a szczególnie liberalnej przystoi dziś tak surowe krytykowanie prawicy austriackiej, która mimo słabej większości nie potrzebuje jak węgierskie stronnictwo liberalne oglądać się na wszystkie strony za fuzyą, która już w chwili dojścia do steru miała gotowy program i cel jasno wytknięty, za czem dotąd jeszcze rozbija się stronnictwo liberalne w Węgrzech. Gdy przyjdzie pora nowych wyborów, prawica będzie mogła stanąć przed wyborcami z dodatnimi rezultatami pracy, a nie jak dziś stronnictwo liberalne w Węgrzech z pytaniem, co czynić należy.

Lwów, 7 marca.

Na zapytanie p. Ministra skarbu w sprawie ustanowienia komisji i podkomisji krajowych dla postępowania reklamacyjnego w sprawach podatku gruntowego, objawił Wydział krajowy przed dwoma miesiącami zdanie, że jednolitość postępowania przemawia za ustanowieniem jednej krajowej komisji reklamacyjnej we Lwowie. Jeżeliby jednak p. Minister skarbu uznał za stosowne oprzeć się na dotychczasowej organizacji komisji dla uregulowania podatku gruntowego, to zdaniem Wydziału krajowego wypadałoby wyznaczyć we Lwowie siedzibę tak komisji krajowej jak i obu podkomisjom dla rejonu Tarnopolskiego i Krakowskiego. Nie nam wiadomo, Wydział krajowy poszedł w tej mierze za zdaniem p. Kornela Krzczunowicza, który remonuje organizację postępowania reklamacyjnego w sprawach podatku gruntowego wydawała się najpraktyczniejsza.

Zaszyły jednak ważne powody, które skłoniły p. Ministra skarbu do wznowienia tej sprawy. Nietylko osobistości znające doskonale stosunki, lecz także reprezentacje powiatowe z zachodniej części kraju (w liczbie 23) wystosowały przedstawienie przeciw takiemu zorganizowaniu postępowania reklamacyjnego, jakie zaproponował Wydział krajowy. Przedstawienia te opierają się na tem, że stosunki kultury na przestrzeni kraju sięgającej od zachodu aż po rzekę San różnią się od wschodnio-galicyjskich i są niepomysł-

5)

PAN JACEK

OBRAZEK Z ŻYCIA WIEJSKIEGO

Przez

Autora „Kłopotów Starego Komendanta“

(Ciąg dalszy.)

Niezwykłą uprzejmość pana Jacka ła-two objaśni czytelnikom, gdy powiem, że siedzi w kieszeni tej czarnej damy po same uszy, ma się rozumieć w sekrecie przed żoną i szwagrem. Właśnie jutro przypada termin uiszczenia ucieżowego procentu po dwa od sta, rozumnie się na miesiąc, a kasa pana Jacka pusta...

— Pamiętam pani Herszkowa o jutrze — odzywa się po chwili, udając dobrą minę. — Może mi co zabraknie, ale za parę dni odeszł...

— Co tam termin — odpowiada mu pani Sztornowa. — U jaśnie pana pieniądze, to jakby w mojej kieszeni...

— No, ale zawsze, ja chcę być punktualny...

— My tu nie przyjechali po pieniądze, broń Boże, gdzie byjmy śmiała jaśnie pana turbować... My tu mamy prośbę o co innego...

— A i owszem, co pani Sztornowa rozkaże — mówi, odzyskując poprzedni humor pan Jacek... — Proszę powiedzieć.

Żydówka daje znak mężowi, stojącemu z furmańskim batem przy drzwiach kancelaryi, a on rozwiązawszy wypłowił pas, otaczający jego figurę, odchyła wyszarżały hałat, i wydobywa zwój papierów, obwiniętych w czystą serwetę...

— My chcemy kupić las u pana Jałwickiego w Brzechów, już my się o cenę zgo dzili, tylko idzie o zapis na hypotekę... On nam dał pismo, to my przyjechali poradzić się, czy tak dobrze będzie. My wiemy, co jaśnie pan jest nam życzliwy i co zna się na tem dobrze...

— Z największą chęcią — proszę...

I wzięwszy ów projekt do ręki spisany na trzech arkuszach papieru, zaczyna czytać eicbo, pomruknując sobie, jak to zwykły robić osoby przyzwyczajone wszystko czytać głośno... Przy każdym punkcie umowy, rusza niedowierzająco głową i uśmiecha się sarkastycznie, a oboje małżonkowie wlepiają w niego oczy, jakby w jakiego proroka.

— Ho, ho, Kupido, jaki on fines!... To wszystko trzeba przerobić. Ja wam napiszę, jak się należy...

— Niech jaśnie pan będzie tak łaskaw...

— Dobrze ja na tem się znam, mnie nikt nie złapie... Jakiśmy zrobili kontrakt wspólni ze Sztornem, to żeby sześciu najlepszych adwokatów z Warszawy sprowadzić, lepiej nie potrafią... A tu na każdym kroku jest wątpliwość. Co to za wybiegi...

Żydówka aż poruszyła się z radości na kanapie, i tak spojrzała czule na pana Jacka swemi króliczymi oczyma, że gdyby wciąż przy drzwiach stojący pan Szłoma miał więcej odwagi małżeńskie, mógłby rzeczywiście pęknąć z zazdrości.

Debata nad warunkami szła ciągle, pan Jacek wypytywał się o różne szczegóły kupna, notował uwagi, poddawał myśli, jak to trzeba określić, i jeszcze połowy nie skończył, gdy go zawołano na obiad... Żydzi zostali w kancelaryi, kupcowa poprosiła o szklankę wody z cukrem, a nasz gospodarz z głową nabitą ich interesami poszedł na drugą stronę dworu do sali jadalnej. Wiadomość o od-

rozeniu terminu jutrzejszej wypłaty przez Sztornową poprawiła mu humor i apetyt. Żartował, dowiekiwał z panem Rudolfem i z Anielką, a Wacława prześladował wciąż jakąś tajemniczą hrabianką, z którą swatać go myśli.

Pani jak zwykle nie siedziała przy stole; jej niezwykła ruchliwość nie pozwala dłuższy czas pozostać bezczynną. Miała rację dziewczka Małgorzata, utrzymując, że czy ma na wszystkie strony, bo rzeczywiście bystrzejszej nad nią i pracowitszej osoby trudno gdzie spotkać. Obecnie może mieć lat trzydzieści sześć, nie więcej, lecz zaniedbana jej powierzchowność, włosy wyglądające w nieładzie z pod czepka, oczy podsińnięte z niewyczasu i ręce zgrzybiałe od pracy, pokazują, jakby miała z pięćdziesiąt. Córka zawołanej kiedyś gospodyni, która zostawszy wdową, pięcioro drobnych dzieci wychowała uczciwie i podwoiła majątek, pani Justyna, poszedłszy za pana Jacka, od razu wciągnęła się do pracy gospodarskiej jak woł do jarzma. Naturalnie, że wobec lekkomyślności męża nie mogła nie zbudować na Siedliskach, lecz o ile jej dozór osobisty i niestrudzona czynność, połączone z oszczędnością mogły coś uratować, to ratowały... Narażana wciąż na nienastannę udzieranie się ze służbą i interesantami, powoli nabrała mrukliwego obejścia i tej wiecznie niezadowolonej fizynomii, której nie mogła się pozbyć nawet w salonie. Tym razem jednak wobec naturalnej wesołości Anielki i Wacława, siedzących obok siebie przy stole i wyprawiających wzajemnie figle, ponura jej twarz ożywiła się co chwila, a zwykle surowe spojrzenie błyszczało zadowolaniem i sympatją dla młodych.

Już skonsumowano leguminę, która podług słów p. Jacka, powinna iść na powszechną wystawę do Paryża, już przyniesiono czarną kawę, a panowie brali się do fajek, gdy na-

głym pędem wjechał na dziedziniec jakiś posłaniec konny z depezą...

— A to co za Kupido? — zapytuje pan Jacek, zbliżając się do okna i wyciągając rękę po odbiór wielkiej koperty, którą mu posłaniec podaje...

Żona zobaczywszy, że znowu jakiś pilny interes gotów zaabsorbować męża, wybiegła wprawdzie na ganek, aby tego posłanieca zatrzymać, lecz spóźniła się biedaczka, bo pan Jacek już trzymał arkuszowy cyrograf w ręce, i puszczał kłębiasty dym z fajki, czytał z uśmiechniętą twarzą. Był to raport tygodniowy jego pisarza i dozorey przy robotach leśnych, który w jednakowych zawsze wyrazach urzędowych i rubrykach donosił mu, o ile roboty postąpiły, ile materiału sprzedano i ile zostaje na składzie. Tym razem obrót tygodniowy był dosyć znaczny, i wiadomość o nim wyczytana w raporcie rozweseliła zrazu zamysłoną twarz naszego spekulanta, gdy na końcu postawiony jakiś dopisek zmienił nagle całe to uosobienie.

— Co? jaki areoszt, co on tu pisze! — zawołał, zbliżając się do Anielki. — Przeczytajno, bo ja dalibóg jego bazgraniny nie rozumiem.

Panna przybiegła do okna, wzięła papier, a stary nachylił się nad nią.

— Ciszej — mówi, oglądając się po pokoju.

— Donoszę jaśnie panu, że wszystko idzie bardzo dobrze — czyta Anielka — tylko wczoraj zjechał komornik z wójtem i spisali wszystkie materyał za jakiś dług Ejzyka...

— Kogo?

— Ejzyka... — powtarza panna „Ten komornik sporządziwszy protokół, zrobił mię dozoreą tego zajętego materyału, ale niech jaśnie pan będzie spokojny, ja zawsze jak

niejsze w skutek odmiennego położenia gruntów, ich gatunku oraz liczby i kierunku rzek zalewających pola. W uwzględnieniu tej różnicy wypadłoby powołać do komisji w Lwowie fachowych znawców z zachodnich powiatów. Ich udział w pracy byłby utrudniony daleką i kosztowną dla skarbu państwa podróżą, a dla wielu częste odbywanie tej podróży byłoby wprost niemożliwym z powodów gospodarczej lub osobistej natury.

Z wschodniej części kraju nie odzywały się głosy tego rodzaju i z tego powodu p. Minister skarbu nie widzi żadnej przeszkody w ustanowieniu według życzenia Wydziału krajowego komisji reklamacyjnej dla Lwowskiego i Tarnopolskiego rejonu z siedzibą w Lwowie. Natomiast gotów byłby p. Minister ustanowić osobną podkomisję reklamacyjną dla rejonu Krakowskiego z siedzibą w Krakowie. Nie ulega wątpliwości, że Wydział krajowy, zapytany o opinię w tej mierze, zastosuje się do życzenia objawionego przez zachodnio-galicyjskie reprezentacje powiatowe.

Rada państwa.

(CXVIII posiedzenie Izby poselskiej.)

+ Wiedeń, 4 marca. (Kor. G. Lw.) Prezes Coronini zagaja posiedzenie o godzinie 11tej, poświęcając wspomnienie pośmiertne zmarłemu posłowi Brestlowi: Po krótkim czasie znowu wieść żałobna. (Izba powstaje.) Prawdziwe dziecię stolicy, wierny syn ojczyzny doszedł kresu cierpień. Gdy po raz pierwszy ludy Austrii powołane zostały stanowiąc o swych losach, wyszedł z urny Rudolf Brestel, a jak sam nigdy nie sprzeniewierzył się swym ideałom, tak wyborcy aż do ostatniej chwili dochowali mu wiary. Powołany na najwyższe stanowisko, na którym spotkało się zaufanie korony z zaufaniem wyborców, nie wyrzekł się prostoty swej ani przekonań. W czasach ostatnich gorliwość w spełnianiu obowiązków zwyciężyła ciało na pół złamane. Obraziłbym jednak skromność jego, gdybym chciał wyliczać wszystkie cnoty jego. Jedno tylko muszę podnieść, że gdy uczestniczył w rządzie, powiodło się mu zabliznić ranę, na którą państwo tak długo chorowało, i zebrać skarb, którym także następcy jego się zasilali. Imię jego w naszych dziejach parlamentarnych zapisane będzie złotem literami; więc też zgodzicie się, że żałoba, której wyraz dał się już przez powstanie z miejsc, zapisana będzie na kartach obrad naszych w protokole z posiedzenia dzisiejszego. (Huczne bravo zewsząd.)

Petycje, których spis odczytano, tyczą się w znacznej części podatku gruntowego i budynkowego.

Izba przystępuje do porządku dziennego.

byłem tak i jestem dozorcą jasnie wielmożnego pana....

— A to ci jakaś historia, Kupido! — zawołał wzburzony, obracając się do pana Rudolfa. — Słyszysz, komornik na rzecz dłużników Ejzjka aresztuje moje deski....

— Może, dlaczego, jeżeli j st wspólnikiem towarzysz....

— Bajki, bajki Kupido! Ja protestuję przeciw temu.... Hej, Stasiak, zaprzęgać! — krzyknie do uwijającego się po dziedzińcu chłopaka — duchem zaprzęgać.... Dam ja ci areszty....

— Może kontrakt urzędowy nie na twoje imię? — wtrąca pan Rudolf.

— Coż że nie na moje, ale każdy wie, jak rzeczy stoją i ja mam od żyda czarno na białym.... Ja jego nauczę, to jakaś kabała.... Gdzie Ejzjka ma takie długi, żeby mu las aresztowano.... Prędko, prędko zajeżdżaj.... hej Stasiak!

I niedopiwszy kawy, wybiega z pokoju całkiem zaalterowany i nie słyszy, jak żona woła za nim: Jacusiu, Jacusiu na chwileczkę, poczekaj.... i nie widzi, jak w kredensowym pokoju, przez który przebiegał, Małgośka ustawia na tacy kieliszki do wina.

— Zaraz zaraz, wróć z godzinkę moja ty Justysiu.

— Kwadransik Jacusiu.... pan Wacław....

— Nie mogę Kupido, jak ciebie Kocham, jak Anielkę Kocham — wola, wyrwijając się gwałtem z rąk małżonki, która go trzyma za poły — Powiadaj ci, to jest szelmostwo jakieś... za godzinkę wróć.... Ja jemu pokazę.... jadę natychmiast do prezesa sądu....

Jak bomba wpadł do swojej kancelarii, a opowiedziawszy piąte przez dziesiąte czekającej parze żydowskiej, co się tam w lesie stało, zaczyna się ubierać do drogi.

— Ja pani po jutrze sam wygotuję projekt i przyślę.... widzi kupcowa ani chwili czasu nie mam do stracenia.... Poczekaj że ty Kupido Ejzjku....

(Dokończenie nastąpi.)

Dokonano nasamprzód wyboru jednego członka do komisji prawnej w miejsce p. Herbsta. Skrutynium podczas posiedzenia.

Projekt rządowy o zwolnieniu fundacyj utworzonych z okoliczności uroczystych wydarzeń w rodzinie cesarskiej i podróży cesarskiej do Galicyi od stemplów i opłat przekazano na wniosek p. Jul. Czerkawskiego komisji budżetowej.

Bez dyskusji zatwierdzono stosownie do wniosków komisji legitymacyjnej wyboru pp. Schmiderera, Ehrlicha, Raczynskiego, Talirza, Penka, Hawelki, Worela i Chlumckiego.

Projekt rządowy o oddaniu „Welscher Hof” gminie Kutnej-Horze sposobem zamiany stosownie do wniosku komisji budżetowej, której sprawozdawcą był p. Fedorowicz, uchwalono w drugim i trzecim czytaniu bez dyskusji.

Projekt rządowy o nadaniu kwinkwennów profesorom szkół akuszerskich i pensyj wdowom po nich, uchwalono w drugim i trzecim czytaniu bez dyskusji.

Projekt rządowy o zniesieniu dodatku do ordynacji wyborczej dla Rady państwa co do okręgu wyborczego w Galicyi „d. gminy wiejskie p. 1. 15” uchwalono w drugim i trzecim czytaniu bez dyskusji.

Pos. Hausner jako sprawozdawca komisji zagaja obrady nad wnioskiem Lenza o urządzeniu pocztowych kas oszczędności. Komisja wnosi rezolucję: „Wzywa się rząd, aby urządzenie pocztowych kas oszczędności z niskim oprocentowaniem wkładek wzięł pod jak najdłuższą rozprawę.”

Pos. Menger: Rzecz ta od wielu lat jest rozważana w łonie rządu; wniosek komisji przeto jest złośliwy, wzywając rząd do rozważenia. Sprawę oceniam trzeba z trzech punktów widzenia; po pierwsze ze stanowiska konkurencyi niesprawiedliwej, bo obciążone ciężkimi podatkami dotychczasowe kasy oszczędności będą pokrzywdzone przez wolne od podatków pocztowe kasy oszczędności; dalej ze stanowiska bezpieczeństwa wkładek zważyć trzeba, że będą one lokowane w papierach państwowych, nie będą więc dostatecznie zabezpieczone; nakoniec ze stanowiska potrzeby, która nie istnieje, bo powstają coraz nowe kasy zaliczkowe.

Pos. Lenz: Komisja w rezolucyi swej nie idzie dosyć daleko, bo nie wzywa rządu wprost do wniesienia właściwego projektu, jakby uczynić należało po uznaniu potrzeby pocztowych kas oszczędności. Wywody preopinanta przeciw tej instytucyi są bezpodstawne nietylko wobec uznanej potrzeby jej, lecz także same w sobie.

Pos. Fux: Jest to sprawa wielkiej wagi pod względem społeczno-politycznym, i trzeba ubolewać, że komisja ograniczyła się na tak skromnej, platonicznej rezolucyi. Pocztowe kasy oszczędności nie byłyby właściwą instytucyą w stosunkach austriackich. Mimo to nietylko nie mam nie przeciw rezolucyi komisyjnej, owszem będę głosował za nią.

Pos. Kronawetter: Zachodzi pytanie, czy pieniądze składane w pocztowych kasach oszczędności dostałyby się w ręce godne zaufania. Dlatego też w komisji nie głosowałem za rezolucyą, która wzywała rząd do wniesienia projektu. Tej ostrożności dziś jeszcze się trzymam, nie wiedząc, czy w wykonaniu pomysłu byłoby należyte uwzględnione zasady demokratyczne. Nie sprzeciwiam się instytucyi pocztowych kas oszczędności, ani też zawiadowaniu ich przez państwo; ale obawiam się niedoborów w nich, które musieliby pokrywać opodatkowani.

Minister handlu bar. Pino: Pozwalam sobie zabrać głos do uwagi całkiem krótkiej. Sprawa zaprowadzenia pocztowych kas oszczędności wyszła w łonie ministerstwa handlu z stadium badania i rozważenia, przyjęła już formę projektu ustawy, który, spodziewam się, niezadługo będę mógł przedłożyć wys. Izbie. Dlatego nie pora dziś dla mnie mówić o zasadach, jakie powinny być w projekcie zawarte. Wys. Izba będzie miała sposobność wśród obrad nad projektem przekonać się, czy wynurzone tu wątpliwości są słuszne, czy nie.

Sprawozdawca komisji pos. Hausner: Te kilka słów pana ministra handlu wyrwijają mię w przykrej sytuacji; są bowiem dowodem, że rezolucya projektowana przez komisję, a wyszydzana jako platoniczna, ma już zapewniony skutek. Zresztą ja także byłem w komisji za energiczniejszą formą rezolucyi, większą atoli rozmyślnie uchylałem formę ogólniejszą. Co się tyczy objętych przeciw pocztowym kasom oszczędności, nie są te kasy wobec istniejących już podobnych instytucyj tak zbyteczne, jak dowodzono. Albowiem będą one źródłem taniego kredytu, będą przystępne każdemu, podczas gdy kasy dotychczasowe niżej 6 proc. kredytu nie udzielają, a niektóre nawet wzbraniają się powiedzieć, jaką mają stopę procentową, a nadto dla bardzo przeważnej części ludności są nieprzystępne. Konkurencyja pocztowych kas oszczędności dla kas dotychczasowych nie będzie niebezpieczną, bo nikt z składających swe oszczędności w kasie dotychczasowej, gdzie ma oprocentowanie wyższe, nie weźmie ich ztamtąd i nie zanieśli do kasy

pocztowej, gdzieby miał procent znacznie niższy. Zresztą kasy dotychczasowe nie chcą już przyjmować zbyt wielu wkładek, bo nie wiedzą, gdzieby lokować swe fundusze na wysoki procent. Zarzucono mi naiwność, że sądzę, iż pocztowe kasy oszczędności wyczerają z ziemi pieniądze, których nie ma. Na co odpowiadam, że są, ale są marnotrawione. Tak n. p. stawki na loteryę liczbową wynoszą rocznie 20,000,000 zł., a na napoje gorące wydaje się również 20,000,000 zł. rocznie. Mniemam, że wolno mi fakt ten przytoczyć bez obrazy dla całej ludności państwa. (Brawo! i wesolosc na prawicy.) Czyż z tych 40 milionów nie mogłaby częśćka odwrócić się od naloga, a zwrócić ku oszczędności? Chociażby to była częśćka tylko dwudziesta, te 2 miliony już będą warte trudu, jaki rządowi sprawko zastanowienie się nad rzeczą. Wypada mi odpowiedzieć jeszcze na wywody posła Fuxa o niebezpieczeństwie, które niby zagraża wkładkom ludzi ubogich z lokowania ich w papierach państwowych. Pos. Fux należy do stronnictwa, które od przeszło roku przy każdej sposobności w tej wys. Izbie i po za nią z dumą głosi o sobie, że jest piastunem idei państwowej, trochę mglistej co prawda, trochę za mało zdefiniowanej idei państwowej, która jednak mieści w sobie zachowania i ukrzepienie jedności państwa. Jak można chcieć ukrzepienia jedności państwa bez uregulowania cyrkulacyi finansów państwowych; jak można chcieć uregulowania finansów państwowych bez silnego popierania kredytu państwowego; jak można popierać kredyt państwowy bez krzepienia zaufania do renty państwowej; jak można być piastunem idei państwowej, a jednak przestrzegać przed demokratyzowaniem, przed zakupowaniem, przed posiadaniem renty państwowej — jest to dla mnie zagadką niedocięzoną (oklaski z prawicy), niedocięzoną tem więcej, gdy spojrzę na inne kraje, szczególnie na Francję. W kraju tym idea państwa i kredyt państwa są nierozdzielnie z sobą połączone i w tej łączności pojmovane, a kredyt państwa przez popularyzowanie renty państwowej i wydawanie jej w jak największych kwotach bardzo jest ukrzepiany. I to dzieje się w kraju, któremu nie dostaje tego, co my mamy to jest stałej, uświęconej dynastyi, gdzie stronnictwa nietylko o rządy, lecz i o władzę panującego z sobą waleczą, a gdzie stronnictwa mimo to wybrażają sobie państwo jako wzniósł nad stronnictwami, ponad rządzącymi, a nawet po nad panującymi stronnictwami i ukrzepiają finanse jego, kredyt jego, rentę jego wszelkimi dogodnymi sposobami. (Oklaski z prawicy.) Oto minamalna praktyczna idea państwa, we Francyi wspólna wszystkim stronnictwom, które tu nie chcą znać i wypiera się stronnictwo czujące się nawet powołanem do objęcia znów jak najwęższej stery i do reprezentowania państwa. (Oklaski z prawicy.)

W głosowaniu uchwalono rezolucję.

Prezes oznajmia: Do komisji prawnej w miejsce pos. Herbsta wybrany pos. Nitsche.

Koniec posiedzenia o godz. 3. — Następne we wtorek.

(XXX posiedzenie Izby wyższej.)

+ Wiedeń, 5 marca. (Kor. Gaz. Lw.) Prezes hr. Trauttmansdorff zagaja posiedzenie o godz. 1 1/2 i poświęca wspomnienie pośmiertne zmarłemu członkowi hr. Caboga, którego pamięć Izba czei przez powstanie z miejsc.

Pan Zy blik i e w i e z składa przyrzeczenie wierności.

Na porządku dziennym pierwsze czytanie uchwalonej przez Izbę poselską ustawy o zmianie §. 21go ustawy szkolnej z r. 1869.

Hr. Widmann wnosi, aby wybrano komisję edukacyjną z 15 członków i aby tej komisji przekazano ustawę rzezoną.

Kardynał Schwarzenberg wnosi, aby wybrano osobną do rzezonej ustawy komisję z 15 członków.

Wniosek hr. Widmanna przyjęto, a tem samem odrzucono wniosek kard. Schwarzenberga.

Następuje drugie czytanie ustawy o egzekucyi na płace osób będących w służbie publicznej i osób pozostałych po nich. Komisya prawnicza wnosi, aby Izba przyjęła projekt rządowy z poczynionymi przez komisję zmianami.

Bez wszelkiej dyskusji uchwalono projekt w drugim i trzecim czytaniu.

Koniec posiedzenia o godz. 1 1/2. — Następne we wtorek. Porządek dzienny: pierwsze czytanie kilku ustaw uchwalonych przez Izbę poselską; sprawozdanie komisji o petycjach w sprawie regulacyi podatku gruntowego; drugie czytanie uchwalonej przez Izbę poselską ustawy o prolongacyi terminów reklamacyjnych w sprawie podatku gruntowego; wybór komisji edukacyjnej.

Komisya podatkowa przedłożyła już swe sprawozdanie do projektu ustawy o podatku

domowym. Sprawozdanie podnosi, że konieczność uregulowania tego podatku jest od dawna już uznana, ale ponieważ całkowita reforma będzie możliwa dopiero po zaprowadzeniu personalnego podatku dochodowego, przeto przedłożenie rządowe ogranicza się na teraz tylko na najpotrzebniejszych ulepszeniach. Z podatku domowego wpływało w ostatnich latach do skarbu około 19 milionów zł. Projekt ustawy stanowi, że odtąd ma istnieć tylko jeden rodzaj podatku domowo-czynszowego w całej Przedlitawii, a więc także w tych prowincjach, które dotychczas tego podatku nie płaciły, t. j. w Tyrolu i Vorarlbergu tudzież w Tryesie i okolicy. Podatek pobierany będzie tylko od części domów rzeczywicie zamieszkałych, a więc kuchnie piwnice, stajnie, strychy, warszaty, izby szkolne, lokale kancelaryjne będą od podatku wolne. Wniosek komisji różni się od projektu rządowego w punkcie wyrównania stopy podatkowej, zatrzymując dotychczasowy stan aż do zreformowania podatku osobistego. Zaprowadzony patentem z 10 października 1849 nadzwyczajny dodatek nie będzie odtąd pobierany. Dalej ustanawia projekt komisji peryody przejściowe dla miast i krajów, które albo nie płaciły dotychczas podwójnego podatku domowo-klasowego, albo też w ogóle nie znają dotychczas podatku od budynków. Miasta te są: Salzburg, Zara, Czerniowce i Tryest, otrzymują one w porządku w jakim są wymienione, dwu — cztero — siedmio i jedenastoletni peryod przejściowy. Kraje Salzburg i Dalmacya, które dotychczas płaciły tylko jednokrotny podatek, otrzymają 11 letni, Tyrol i Vorarlberg, gdzie podatek domowy wcale nie istniał, dwunastoletni peryod przejściowy. Taryfa podatku domowo-klasowego jest następująca: Za dom o 40 — 36 lokalnościami mieszkalnymi 220 zł.; 35 — 30 lokalnościami 180 zł.; 29 do 28 — 150 zł.; 27 do 25 — 125 zł.; 24 do 22 — 100 zł.; 21 do 19 75 zł.; 18 do 15 — 50 zł.; 14 do 10 — 30 zł.; 9 do 8 — 20 zł.; 7 lokalności 15 zł.; 6 lokalności 10 zł.; 5 lokalności 5 zł. 50 ct.; 4 lokalności 4 zł. 90 ct.; 3 lokalności 3 zł. 10 ct.; 2 lokalności 1 zł. 70 ct.; jedna lokalność 1 zł. 50 ct. Według wniosków komisji dochód z podatku domowego wyniósłby około 24,000,000 zł. Sprawozdanie kończy się następującą rezolucyą: „Zważywszy, że przez pobór podatku gruntowego według ustawy z dnia 24 maja 1869 ustanie różnica między *ordinarium* a *extraordinarium*; zważywszy, że według §. 6 i 8 niniejszego projektu różnica ta ustać ma także przy podatku domowym; zważywszy, że wskutek tego nastąpi ważna zmiana dotychczasowych stosunków pod względem prawa wyborczego; zważywszy, że wprowadzenie takiej zmiany tylko przy podatkach realnych a nie równocześnie także przy podatkach personalnych sprzeciwiałoby się wszelkim zasadom sprawiedliwości; wzywa się rząd, aby jak najrychlejsz wniósł ustawę, któraby różnicę między *ordinarium* a *extraordinarium* usunęła także przy podatku zarobkowym i dochodowym, a to w tym samym czasie, w którym różnica ta przy podatku gruntowym i domowym faktycznie ustanie. Mniejszość komisji wnosi ze swej strony, aby do przedłożenia rządowego dodano paragraf zawierający osobne postanowienia o opodatkowaniu domów nowych i przebudowań w Salzburgu, Dalmacyi, Tyrolu i Vorarlbergu.”

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Zwrot w sprawie Transvaalu.)

Londyński korespondent *Gazety Kolońskiej* zaznacza, że publiczność angielska zaczyna przechodzić do przekonania, iż wojna z Boerami nie jest, jak pierwotnie głoszono, sprawą cywilizacyi. Przychylna Boerom opinia całej prasy europejskiej po klasę zadanej Anglikom na Spitzkop miała zdręczeć ludzkę z oczu publiczności angielskiej. Powszechny głos odzywający się w Anglii streszczać się ma w okrzyku: „Ironia dziejów świata! Anglia, państwo najwolniejsze na świecie, a przynajmniej uchodzące za takie państwo, które posiadało niegdyś najliberalniejsze instytucye, państwo to zajęte jest obecnie zakowaniem w kajdany ludów tyłu części świata, w Azji, w Afryce, a nawet u siebie w domu, w Irlandyi. Wojska jego przeciągają świat cały, wymuszają posłuszeństwo zbrojną ręką. Ludy podbite ulegają przemocy, ale skoro poczują siłę, rozpoczyna się wojna na nowo.”

Wracając do nieprzychylnych dla Anglii opinii w Europie, pisze korespondent: „Surowa ta opinia wywołała tutaj niezadowolenie. Anglię przynajmniej się, że nie byli przygotowani na tak wielki brak sympatyj ze strony stałego ładu Europy. Ale, niestety, opinia ta, chociaż zbudziła ogół, nie wpłynęła bynajmniej na angielską politykę wojskową. Uzbrojenia prowadzone są z większą jeszcze energią, a to, co w pierwszej chwili powiedziano, że pokój może być zawartym tylko pod warunkiem upokorzenia buntowniczego nieprzyjaciela, znajduje zastosowanie w całej

pełni. Słowa przypadkowego pośrednika w sprawie Boerów, korespondenta, który rozmawiał z Joubertem, przyjmuje i uznaje tylko publiczność nie rząd, który nad wszelkimi uzaleniami Boerów przechodzi do krwawego porządku dziennego. Pytanie jednak, czy długo będzie mógł tak postępować, gdyż w łonie samego rządu odzywają się głosy w duchu opinii całego narodu. Jako ważny objaw nowego zwrotu poczytała można artykuł *Daily News*, dziennika zostającego w ścisłych stosunkach ze sferami rządowymi. Artykuł ten w streszczeniu brzmi:

„Gabinet był dotychczas ciągle oszukiwany co do faktycznego stanu rzeczy w Transvaalu przez lokalne sprawozdania władz kolonialnych. Dowód, że było tam inaczej, jak przedstawiano w niesumiennej sprawozdaniach, opłaciła Anglia bardzo drogo, dowód to zatem tem bardziej stanowczy. Nieliczni agitatorowie mogli wprawdzie podburzyć do czynnej zniewagi poborey podatków lub do zabicia konstablów, ale agitatorowie tacy nie byłiby w stanie z najbardziej rozjątrzoną tłumem zdobyć takiej pozycji jak Spitzkop, nie poważiliby się na atak przeciw angielskim bagnietom. Całe wielkie liberalne stronnictwo w Anglii czuje dziś i wypowiada jednogłośnie, że jeżeli aneksja Transvaalu nastąpiła wbrew woli tamtejszej większości, to musimy i powinniśmy się przyznać do niesprawiedliwości popełnionej i starać się o naprawienie złego. Pracy tej staną na przeszkodzie wielkie trudności i gabinet musi się zdobyć na wielką odwagę moralną. Mimo to, powtarzamy, stronnictwo liberalne i gabinet liberalny, muszą się przedewszystkiem starać o naprawienie złego, o zmazanie bezprawia, postanowienie zaś w tym duchu gabinetu, w którym zasiadają tacy mężowie jak Bright i Gladstone, znajdzie silne poparcie w całym kraju. Nawet bardzo subtelną kwestyą honoru wojskowego, lubo trudniejszą od politycznej, nie może jednak stanowić stanowczej przeszkody. Poddanie się Boerów wobec niestosunkowo przeważnej siły zbrojnej mogłoby być poczytane za dostateczną koncesję. Dalsze rokowania i kompromisy łatwy można użyć, byle tylko szanowano interesy krajowe i rozpoczęto politykę w duchu wspólnych interesów południowo-afrykańskich.“

(Drugi list Moltkego.)

Dzisiaj dopiero dzienniki podają tekst drugiego listu marszałka hr. Moltkego, o którym donosiły telegramy. List ten jest adresowany do jednego z członków „Związku reformy i kodyfikacji praw międzynarodowych“, przebywającego w Nicei, a nosi datę 10 lutego r. b. Pismo to brzmi dosłownie jak następuje:

„Szanowny panie! Byłeś pan łaskaw przesłać mi memoriał, przedstawiający pańskie poglądy na wielkie kwestye, które obecnie znajdują się na porządku dziennym, i zaszczytuję mnie zapytaniem o moje zdanie o tej pracy. Zmuszony jestem potwierdzić odpowiedź, wyrażającą moje zapatrywania się na wojnę i zastosować ją także do podniesionych przez pana punktów widzenia

„Według pańskiego pojęcia wojna jest zbrodnia, według mojego jest ona jedynym i właściwym środkiem utrwalenia dobrobytu, niezawisłości i honoru kraju. Miejsmy nadzieję, że dzięki szybkiemu postępowi cywilizacji w naszym stuleciu, ten sprawiedliwy i jedyny środek, który nazywamy wojną, coraz rzadziej będzie zastosowywanym, ale żadne państwo nie może zupełnie uwolnić się od niego. Życie ludzkie, życie całej przyrody jest także wieczną walką teraźniejszości z przyszłością i jedność ludów w inny sposób utrwalona być nie może.

„Rzecz jest pewną, że każda wojna, nawet najobfitsza w zwycięstwa, jest dla kraju nieszczyśnięciem, że żadne odszkodowanie terytorjalne lub pieniężne niezdolna skompenzować życia poległych i żałoby rodzin. skoro jednak niepodobna jest na tym świecie za pobieżnie nieszczyśnięciem, jakie nam konieczność narzuca, to należy się poddać woli Bożej i umieć znieść to, co jest warunkiem naszego ziemskiego bytu. Wojna ma swoją dobrą stronę, ponieważ wprowadza na widownię wielkich ludzi i piękne charaktery, które inaczej musiałby pozostać zupełnie nieznanymi.

„Łatwiej jest bez wątpienia używać utrwalonego pokoju, niż szukać środków do jego utrwalenia.

„Pan chciałby zastąpić dyplomację przez kongres wybranych reprezentantów ludów, ażeby interesy narodów doprowadzić do równowagi, rozstrzygać spory zachodzące pomiędzy nimi, i tym sposobem zapobiegać wojnie. Ja mam większe zaufanie w zdrowym poglądzie i wielkości rządów samych, niż w tym areopagu.

„Epoka wojen gabinetowych należy do przeszłości. W naszym stuleciu trudno byłoby znaleźć poważnego męża, któryby przyjął na siebie odpowiedzialność za wydobycie miecza bez potrzeby. Należałoby użyć siły, żeby wszystkie rządy były dosyć silne i energiczne, ażeby mogły panować nad na-

miętnościami, które poruszają ludy i w ten sposób zapobiegały wojnie.

„Ponieważ memoriał pański obwinia szczególnie szczerp germański o zamiłowanie wojny, prosilibym pana o wyzwanie się w dzieje naszego stulecia, a przekonasz się pan z nich, że Niemcy nigdy nie wypowiadały wojny.

„Niemcy osiągnęły swój cel: zjednoczenie. Nie ma zatem dla nich żadnej dalszej konieczności rzucania się w nową аванturniczą wojnę; muszą jednak być zawsze gotowemi do obrony. Żywią razem z panem życzenie, ażeby ta konieczność nie objawiła się nigdy.

„Co do zakończenia pańskiego pisma, to nie mam nic przeciw ogłoszeniu go zarówno jak tej mojej odpowiedzi.“

(Ogłoszenie Rumunii królestwem.)

Dzienniki rumuńskie, a w ich liczbie nawet półrządowe, zajmują się myślą ogłoszenia Rumunii królestwem w d. 22 maja r. b. jako w rocznicę ogłoszenia niepodległości tego księstwa w r. 1877. Rocznica ta zbiega się mniej więcej, gdyż z rocznicą tylko jednego czy dwóch dni, z rocznicą wstąpienia na tron księcia Karola w r. 1864. O ile słyhać, prąd narodowy w Rumunii na korzyść nadania temu krajowi tytułu królestwa stał się w ostatnich czasach silniejszym, można się zatem spodziewać pozytywnych objawów mających na celu urzeczywistnienie tego zamiaru. Być może iż w izbach rumuńskich postawionym będzie w tym duchu wniosek, którego jednomyślne przyjęcie byłoby niewątpliwem. Tym sposobem izba proklamowałaby królestwo, rządowi trudno byłoby temu się oprzeć i byłby zniewolony do wejścia z mocarstwami w układy, o uznanie królestwa. Są to jednak tylko domysły. Żadnego kroku dotychczas nie czyniono do gabinetów, a czas dopiero okaże, czy tendencya ku proklamacyi królestwa wzrastać będzie dalej w Rumunii i pozyskiwać nowych zwolenników

Pod względem usposobienia mocarstw na korzyść lub niekorzyść tej zmiany tytułu i stanowiska Rumunii w hierarchii państw, to dawniej, gdy kwestya ta podnoszona była, mniemano zawsze, iż Austria spogląda na nią okiem niezbyt przychylnem. Taką opinię miało przynajmniej w Bukareszcie i wspomiano o tem jeszcze za czasów kongresu berlińskiego. Trudno jednak przypuścić, ażeby po dokonaniu przedź lub później fackie Austrii chciała podjąć jakie zarzuty.

Bądź co bądź — kończy korespondent *Koln Zty.*, z której powyższe uwagi wyjmujemy — przypuszczenie, że akt ogłoszenia królestwa w Rumunii nastąpi rzeczywiście we wspomnianym powyżej terminie, nie ma dotychczas żadnej pozytywnej podstawy.

KRONIKA

— **Czerwony Krzyż.** Jutro, we wtorek, odbędzie się w wielkiej sali ratuszowej o godzinie 11 przed południem walne zgromadzenie krajowego stowarzyszenia patriotycznej pomocy Czerwonego Krzyża w Galicyi, na które zarząd wszystkich członków zaprasza. Na porządku dziennym następujące sprawy: Sprawozdanie zarządu stowarzyszenia z czynności za rok ubiegły; sprawozdanie zarządu stowarzyszenia z obrotów kasowych i wybór uzupełniającego dwóch członków do wydziału stowarzyszenia.

— **Walne zgromadzenie członków** towarzystwa przyrodników im Kopernika odbędzie się we wtorek o godz. 6 po południu w uniwersytecie. Na porządku dziennym wybór przewodniczącego, jego zastępcy i członków zarządu na rok 1881. Bezpośrednio po wyborze nastąpi zwykłe naukowe posiedzenie, na którem mówić będą dr. Kreutz: O powstawaniu wosku ziemnego i nafty w galicyjskiej formacji solnej, zaś dr. Ochowicz: O znajomości przyrody w starożytnych Indyach

— **Zmiana garnizonu.** Z ogłoszonego właśnie przez ministerstwo wojny porządku dyslokacyjnego c. k. wojsk na rok bieżący, dowiadujemy się, że ze stacyonowanych w Galicyi pułków tylko pułk pieszy nr. 12 zmieni garnizon udając się z Krakowa do Bichacza, a na jego miejsce przyjdzie do Krakowa pułk pieszy nr. 60 z Bieliny w Bośni. Wymarsz zmieniających garnizon pułków nastąpi w połowie kwietnia.

— **Architekt Niedzielski**, uczeń słynnego Ferstla, otrzymał wspólnie z innym budowniczym wiedeńskim pierwszą nagrodę konkursową za plan gmachu teatralnego, który stanąć ma w Reichenbergu.

† **Barbara Żulińska**, z domu Michelson, matka powszechnie poważanego w mieście naszym lekarza, umarła w sobotę w 69 roku życia. Pogrzeb odbędzie się jutro, we wtorek, o godzinie 5 po południu z domu pod l. 5 przy ulicy Zielonej na cmentarz Łyczakowski.

(S. W.) **Pamiętki po Sobieskich.** Następująca wzmianka może się przydać osobom,

które zajmują się urządzeniem wystawy Sobieskiego w Krakowie i poszukują pamiętek tak po królu Janie III, jak po jego potomkach. Przed kilku laty, na wystawie cennych pamiątek z czasów t. z. wojen Jakobiickich w Anglii w londyńskim *South Kensington Museum*, znajdowały się zabytki piękne i kosztowne, niegdyś do Sobieskich należące. Pożytych ich był Karol Edward Stuart, hr. d'Albani, wnuk sławnego Karola Edwarda, zwanego „kawalerem“, co w r. 1745 na czele górali szkockich upominając się z bronią w rękę o prawa do korony, walczył ze szczeniściem, ale po klęsce poniesionej pod Culloden znów został wygnańcem. Książę ten, jak wiadomo, był synem wnuczki króla Jana III, Klementyny Sobieskiej, zaślubionej Jakóbowi Stuart Rząd angielski nazywał go tylko naturalnym potomkiem Stuartów, ale pomimo tego uważał za dość niebezpiecznego pretendenta, skoro olbrzymią cenę nałożył na jego głowę, bo aż 40.000 funt. szt. Szkoccy legitymiści wdziali w nim zawsze prawowitego dziedzica korony swego kraju. Dzieckiem ukrywali go dłuższy czas przed emisaryuszami angielskimi i nazywali go *Jolair Dearg*. Ostatni ten potomek Stuartów zostawił dwóch synów. Starszy z nich, Jan Sobieski Stolberg-Stuart umarł bezpotomnie, młodszy zaś, właściciel pamiętek familijnych, dożywszy lat 82, zeszedł ze świata na pokładzie parowca w Bordeaux w wigilię Bożego narodzenia r. z. Zostawił czworo dzieci. Rodowód familii Stuartów Sobieskich znajduje się w almanaku arystokracji angielskiej (*Peerage*). Pamiętki, o których mowa, nie znajdują się wszakże w ich posiadaniu, ale przeszły testamentem ojca na własność słynnego bogacza angielskiego i gorliwego katolika, markiza Bute, któryby pewnie wszystkie zabytki po Janie III przysłał na wystawę krakowską, gdyby go o to proszono.

— **Przeostroga.** W dziennikach warszawskich znajdujemy następujące ostrzeżenie, ważne dla nadgranicznych okolic naszego kraju: „Dziwne historie zdarzają się w kraju naszym, o których dowiadujemy się dosyć późno, chociaż praktykowaliśmy się one oddawna i na znaczną skalę. Do rzędu takich anomalności należy sprzedawanie osad włościańskich przybyszom z Galicyi wbrew prawu, które stanowi, że poddany obcego państwa osad włościańskich nabywać nie może. Mimo to rolnicy galicyjscy, szukając taniej ziemi, wchodzą w układy okupno z naszymi włościanami, mieszkającymi przy pasie granicznym i nabywają osady; notaryusz umowy takiej prawu przeciwnej spisać nie chce, pisze się więc prywatna, żadnego prawnego znaczenia niemająca. Inni znowu nabywcy dla obejścia prawa podstawiają tutejszego włościanina, na jego imię zawierają urzędową umowę i osiadają na gruncie. W obu razach nowonabywca siedzi spokojnie w kupionej osadzie aż do śmierci sprzedającego lub pożyczającego imienia; po jego śmierci sukcesorowie wstępują z procesem, lub żądają wynagrodzenia za dalsze pożyczanie imienia. Sprawami kierują pokatni doradcy. Jeżeli przyjdzie do procesu, biedny Galicyanin traci cały wyłożony kapitał na kupno i nakłady, jeżeli nie przyjdzie do procesu, to musi się ciągle opłacać, a miecz wisi nad jego głową. Wójci gmin i pisarze wiedzą dobrze o nieprawnych umowach, często sami są ich twórcami i poświadczają je, ale to nadużycie dobrej wiary daje dochód i dla tego toleruje się.“

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Cieszanowie z grupy gmin wiejskich, rozpisano na dzień 4 kwietnia bieżącego roku. Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowym o godzinie 1 w lokalnościach wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono panu J. L. z pomieszczenia pod l. 26 na ulicy Kazimierzowskiej srebrny kieliszek wewnątrz pozłacany, srebrną łyżkę, srebrny zegarek mały, anker o podwójnych kopertach, czarny płaszcz kangarnowy i sukienkę wełnianą, a panu W. P. z ganku kamienicy pod l. 32 na ulicy Kopernika kobierzec posadzkowy 6 metrów długości. — Pani M. K. zgubiła na placu Krakowskim płócienny woreczek z kwotą 30 zł. 70 ct. w brzojęcej monecie a sługa A. J., idąc z ulicy Ruskiej Ryńkiem na ulicę Krakowską, pugilares z kwotą 8 zł., dwoma złotymi obrączkami i kartą wolnej jazdy koleją do Kolomyi. — Złożono w policyi znalezionej 13 kluczy w na kółku żelaznym i klucz od drzwi pokojowych.

— **Na próbę koncertu**, mającego się wykonać w niedzielę, 13 b. m., która się odbędzie w lokalu towarzystwa muzycznego w śróde, o godzinie 6 wieczorem, zaprasza wydział towarzystwa swych członków czynnych.

— **Biuletyn meteorologiczny** tygodniowy stacyi centralnej zapowiada na najbliższe dni szybkie ocieplenie się powietrza przy silnym wietrze zachodnim. Centrum depresyi znajdowało się w sobotę nad Atlantykem. — W piątek i sobotę srożyła się w Wiedniu niezapamiętana tam zamieć śnieżna. Przy największych tylko wysileniach można było utrzymać jako tako komunikację w niektórych ulicach. Całe góry zmiatanego ciągle śniegu wznosiły się wzdłuż alei na *Ringstrasse*. Przedmieścia były prawie całkiem izolowane zaspami. —

W górach Karstu dnia 3 b. m. przy gwałtownym wietrze spadły takie śniegi, że pociąg miedziany, który wyszedł był z Tryestu, formalnie w drodze został zasypany śniegiem i po sześciogodzinnych usiłowaniach dopiero został odkopany tak, że mógł ruszyć z miejsca.

— **Znakomity artysta warszawski**, p. Żółkowski, jak donosi *Wiek*, zasłabł nagle w tych dniach, z którego to powodu nie mógł wystąpić w zapowiedzianym już przedstawieniu. Słabość jednak, jak dodaje przytoczony dziennik, nie ma w sobie nic groźnego. — P. Bolesław Ładnowski, który zachorował w Warszawie, ma się lepiej.

— **Prezydentem biblioteki londyńskiej** na miejsce zmarłego Tomasza Carlyle wybrany został lord Houghton. Carlyle zapisał dobra swoje w Dumfrieshire wszechnicy edynburskiej jako fundusz stypendyjny dla wydziału literatury i sztuki.

— **Przyszły kongres antropologiczny** odbędzie się w dniach od 20 września do 4 października b. r. w Tyflisie. Rząd rosyjski nie szczędzi kosztu, ażeby zapewnić mu powodzenie, a uczonym uczestnikom przynane będą wszelkie ułatwienia w podróży tak dalekiej.

— **Ofiarą wypadku** na jednej z kolei angielskich padł był niedawno pewien komisant handlowy, który zdaniem lekarzy w skutek doznanego uszkodzenia nie będzie mógł pracować przez dwa lata. Sąd w tych dniach skazał zarząd owej kolei na zapłacenie uszkodzonemu znacznej stosunkowo sumy 30.000 zł.

— **Straszny wypadek** zdarzył się w zeszłym tygodniu w fabryce fajansów w Montereau. W skutek zbytowego napalenia wyleciał w powietrze piec hutniczy i pogrzebał pod swemi gruzami pięciu robotników. Znalezione później pod rumowiskiem zwglone zwłoki nie-szczęśliwych. — W Wurzen dnia 1 b. m. nastąpiła w młynie firmy Schönerta skutkiem nieostrożnego obchodzenia się z ogniem eksplozja pyłu mącznego, unoszącego się w powietrzu. Kilka budynków, położonych w pobliżu dworca kolejowego, zostało rozniezionych wybuchem, przyczem 12 robotników doznało lekkiego, a dwóch ciężkiego uszkodzenia.

— **Tragedya na maskaradzie.** Na balu maskowym w operze paryskiej zeszłej niedzieli, zwróciło na siebie uwagę czarne domino, które widocznie osłaniało młodą kobietę z lepszego towarzystwa. Domino unikało wszelkiego zetknięcia się z innymi maskami, milczało uporczywie i zajmując miejsce pod jedną z kolumn naprzeciw głównego wejścia, stało tam jakby przykute do posadzki. Wielkie wzruszenie młodej tej kobiety zauważyć mogli wszyscy, których uwagę zwróciła na siebie. Naraz u wejścia pojawiła się młoda para, zajęta rozmową prowadzoną w sposób, po którym byłby się domyślił każdy, iż są to kochankowie. Czarne domino na ich widok zadrżało i poskoczywszy ku nim zerwało maskę z twarzy mężczyzny wołając: „Teraz już mam przeciw dowód, że mnie oszukujesz“. Po tym okrzyku domino zachwiała się i runęła na posadzkę. Obecni przypuszczali zrazu, że to tylko omdlenie, kiedy jednak przywołany lekarz odsłonił suknie blednej zawiedzionej, pokazało się że utopiła ona sobie nóż w piersi i ciężko się zraniła. Jest jednak nadzieja, że ofiara ta miłości będzie utrzymana przy życiu.

— **W największem niebezpieczeństwie** znajdowało się przedwczoraj kilkadziesiąt osób w Peszcie. W teatrze *Fantoches* Holdena przy *Radialstrasse*, zbudowanym z drzewa i otoczonym szopami bazarowymi, również z drzewa, podczas przedstawienia dano znać, że pała się te szopy. Istotnie wkrótce cała pierzeja tychże stała w ogniu. Na szczęście publiczność w teatrze mimo alarmu zachowała się spokojnie tak, iż w niespełna pięć minut mogli wszyscy opuścić zagrożony budynek bez najmniejszego wypadku. Dyrektor teatru też miał czas uratować swoją garderobę i przybory sceniczne. W półtora godziny po wybuchu pożar jeszcze się srożył i już był zniszczył przeszło 12 sklepów w owych szopach; o losie teatru jednak nie już późniejsza depeze nie donoszą.

— **O wypadku kolejowym**, który zdarzył się w sobotę rano na północnej kolei londyńskiej między Dalstonem a Mildmay-Park, podają dzienniki angielskie następujące bliższe szczegóły. Nadchodzący z Watford pociąg osobowy zatrzymany został sygnałami przed tunelem Dalstońskim, kiedy wjechał nań niespodzianie inny pociąg, także osobowy i pospieszny, który zdażał z Kensingtonu. Linia kolejowa właśnie w tem miejscu przedstawia krzywiznę, tak, że maszynista pociągu pospiesznego spostrzegł niebezpieczeństwo dopiero wtedy, gdy już niepodobnieństwem było zatrzymać pociąg. Jeden z wagonów stojącego pociągu został formalnie podrzucony w górę i spadł na lokomotywę pociągu pospiesznego, którego maszynista dość wcześnie jeszcze zdołał zeskoczyć i tym sposobem uszedł z życiem. Zresztą obydwaj pociągi utrzymały się na torze, odczołyły się tylko w skutek oderzenia o siebie znaczny kawał. Obydwaj nabite były podróżnymi, których 40 do 45 odniosło cięższe lub lżejsze uszkodzenia.

Z Izby sądowej.

(Oszustwo.)

(Ciąg dalszy.)

W sobotę ukończył trybunał przesłuchanie świadków. Dr. Marce i M a d e j s k i, adwokat i prezydent lwowskiej Izby adwokatów, zeznał pod przysięgą, że w r. 1869 wyrabiał dla s. p. Floryana Wysockiego dwie pożyczki w Tow. kredytowym ziemskim i w banku hipotecznym 15 i 20 tysięcy złr. Innych interesów Floryana nie załatwiał. S. p. Floryan był prawnikiem; w młodych latach był dependencem u adwokata Ohanowicza (starszego) a następnie administratorem dóbr hr. Alfreda Potockiego na Podolu rossyjskim, poczem kupiwszy majątek Hrehorów, osiadł w nim stale.

Dalszy świadek p. Bolesław Wysocki, obecnie zajęty przy robotach katastralnych, rodzony brat oskarżonego, korzysta z dobrodziejstwa prawa i zrzeka się świadectwa.

Prok. dr. Dylewski zwraca uwagę trybunału na ostatni ustęp §. 152 prd. karn., który traktuje o podziale zeznań świadka. P. Bolesław Wysocki może dać ważne wyjaśnienia w sprawie Leona Popiela; możnaby tedy wysłuchać go tylko co do czynów zarzucanych Popielowi.

Pp. obrońcy dr.: Jackowski, Lubiniński i Siderski nie podzielają zapatrywań p. prokuratora. Czyny zarzucane p. Kazimierzowi Wysockiemu i Popielowi są z sobą tak ściśle związane, że świadek musiałby koniecznie mówić o swoim bracie. P. Jackowski podnosi, że podział zeznań świadków należy pojmować w innym znaczeniu.

Trybunał przychylił się do zapatrywań pp. obrońców i uwolnił p. Bolesława W. od składania świadectwa.

Prokurator zastrzegł sobie ewentualnie wniesienie zażalenia nieważności.

Z tych samych powodów uwolnił trybunał od składania świadectwa p. Stefana Wysockiego, mieszkającego na Zamarstynowie, także rodzonego brata oskarżonego.

Na tem ukończyło się przesłuchanie świadków, poczem trybunał przystąpił do odczytania rozmaitych aktów.

Świadectwa moralności i kontestacje archiwów sądowych nie zawierają w sobie żadnych nieprzychylnych not o oskarżonych.

Prok. dr. Dylewski: Na podstawie §. 263 proc. karn. może oskarżyciel publiczny rozszerzyć przeciw pod sądowemu oskarżeniu, jeżeli w ciągu rozprawy wyjdą na jaw nowe szczegóły, stanowiące nowy czyn karygodny. P. Popiel jest oskarżony o to, iż brał udział w sfalszowaniu pełnomocnictwa a zatem o jeden tylko czyn karygodny. Stało się to dlatego, iż Kazimierz Wysocki w ciągu śledztwa zachowywał się z wielką rezerwą; dopiero przy obecnej rozprawie zeznał, że Popiel przedstawił mu się jako pełnomocnik banku kredytowego, i że po zrealizowaniu pożyczki kazał sobie zapłacić 1.500 zł. Zeznania Kazimierza W. poparte są innymi dowodami, a zeznania świadków stwierdziły, iż Popiel nie był nigdy pełnomocnikiem banku. Popiel wyłudził więc od Kazimierza Wysockiego sumę 1.500 zł. Upraszam trybunał, aby przy układaniu pytań uwzględnił także i ten nowy fakt.

Dr. Jackowski ze względów formalnych sprzeciwia się rozszerzeniu oskarżenia w powyższym kierunku; zresztą pozostawia decyzję trybunałowi.

Trybunał przychylił się do wniosku p. prokuratora, a rada p. Uhle pyta oskarżonego Popiela, co może przytoczyć na swoją obronę?

P. Popiel odpowiada, że nigdy nie przedstawiał się p. Wysockiemu w charakterze pełnomocnika banku. Każ. Wysocki wiedział o tem dobrze, że Hand wyrabiał pożyczkę i to z konieczności, ponieważ spółka Hand i Popiel nie miała na tyle gotówki, aby pokryć całą sumę 20.000 zł., która w części była już wyczerpaną przez liczne zaliczki pobrane jeszcze przed d. 26 stycznia 1875 r.

Każ. Wysocki obstaje przy swoich zeznaniach, podniesionych przez p. prokuratora.

Dr. Gorecki, jako zastępca gal. banku kredytowego zabrał głos, aby wystąpić przeciw wyrażeniu się p. Kirchmayera, jakoby bank działał w złej wierze. Do tego przekonania miał przyjść p. Kirchmayer w r. 1878 a dr. Gorecki jest w posiadaniu listu z d. 30 sierpnia 1880, w którym p. Kirchmayer uważa bank za stronę poszkodowaną i chce z nim wejść w rokowania, celem obalenia pretensyj licznych właścicieli weksli. Dr. Gorecki prosi o odczytanie tego listu.

Dr. Dylewski nadmienia, że prokuratora nigdy nie czyniła bankowi żadnego zarzutu „złej wiary“; odczytaniu tego listu nie stoi nic na przeszkodzie.

Dr. Jackowski podnosi, że list ten jest wielkiej wagi dla jego klienta (Popiela.) Hand i Popiel mieli dopuścić się czynów karygodnych na szkodę legataryuszów a z li-

stu wypływa, że p. Kirchmayer właśnie Handa i Popiela użył do ratowania rzekomo pokrzywdzonych.

Dr. M a d e j s k i, zastępca legataryuszów, nie sprzeciwia się czytaniu tego listu, ale nie przywiązuje doń wielkiej wagi; jest to list prywatny a tutaj słyszeliśmy już zaprzysiężone zeznania samego pana Kirchmayera.

Dr. M a j e w s k i, zastępca właścicieli weksłów, domaga się także odczytania listu.

Prze wodniczący zarządza odczytanie. Treść listu znana jest już z przesłuchania pana Simona.

P. Kirchmayer tak tłumaczy treść tego listu: Zmuszony przez rodzinę do ratowania pokrzywdzonych legataryuszów, przystąpiłem niechętnie do tej czynności. Do banku poszedłem w przekonaniu, że idę do strony poszkodowanej i oszukanej równie jak legataryusz, a gdy p. dyrektor nie chciał uwzględnić moich propozycji, wszedłem w rokowania z p. Kohnem, bo powiedziano mi, że za jego pośrednictwem da się rzecz przeprowadzić tak z właścicielami weksłów jak z bankiem. Zresztą obstaję przy pierwotnych moich zeznaniach.

P. K n i a z i o ł u c k i złożył do aktów telegram z dnia 16 lipca 1880 r., w którym „rodzina Wysockich zgromadzona we Lwowie, wzywa go do przyjazdu na naradę.“ W poczuciu swej niewinności nie pojechał p. K n i a z i o ł u c k i na tę naradę.

Trybunał przystąpił następnie do wysłuchania opinii znawców pisma. (C. d. n.)

GOSPODARSTWO I HANDEL

Towarzystwo zaliczkowe.

(L) Pod przewodnictwem p. Alfreda Młockiego a w obecności notaryusza p. Szemelowskiego odbyło się wczoraj trzynaste walne zgromadzenie członków Towarzystwa zaliczkowego, stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką. Udział członków był weale liczny. Z sprawozdania dyrekcji odczytano przez p. Wacława Dąbrowskiego wyjmujemy najważniejsze szczegóły.

Z końcem grudnia r. z. wynosiła ilość członków 1.19, a mianowicie rękodzielników i przemysłowców 617, handlarzy i kupców 11, fabrykantów, rolników, właścicieli i dzierżawców większych posiadłości 112, unystow-pracujących 701, kapitalistów 238, stowarzyszeń rozmaitych 13. Udziały członków wynosiły z końcem r. z. 2.57.550 zł. rzeczywiście zaś wpłaconych udziałów było 120.603 zł. (czyli opuszczamy). Fundusz rezerwowy wynosił 12.516 zł. czyli 10.37 pre. wpłaconych udziałów i 6.96 zł. w przecięciu na jednego członka. Cały majątek własny Towarzystwa wynosił 133.179 zł. Wkładki na rachunek bieżący wynosiły w r. z. 376.432 zł. (czyli o 38.176 zł. więcej niż w r. 1879) z której to kwoty suma 81.083 zł. stanowiąła właściwy rachunek bieżący stron, reszta zaś w kwocie 295.344 zł. była wkładkami na 567 książeczek. Wkładki na rachunek bieżący od instytucji publicznych wynoszą obecnie 6.45 pre. wszystkich wkładek na ten rachunek. Lokacje zatem od osób prywatnych z każdym rokiem się wznagają. Wszakże wielki napływ wkładek oszczędności, pomimo niższej stopy procentowej na 5 od sta rocznie, i nagromadzenie się skutkiem tego większych zapasów gotówki stawiły dyrekcji nieraz w trudnem położeniu w obec depozentów, którym przyjęcia lokacji niejednokrotnie musiano odmówić. W ciągu r. b. może okazać się potrzeba dalszej niższej stopy procentowej od wkładek oszczędności z 5 na 4½ pre. rocznie.

Z kredytu bankowego nie korzystano wiele w r. z. mając zawsze dość własnych zapasów. W kasie oszczędności korzystano z rachunku bieżącego a w dniu zamknięcia rachunków winno jej być Towarzystwo tylko 6.131 zł. W banku austro-węgierskim miało Towarzystwo z końcem grudnia roku zeszłego tylko 20 reeskontowanych weksli na sumę 13.092 zł. w ogóle stosunek kapitału obcego do własnego przedstawia się obecnie jak 2:92 1. Pożyczek udzieliło Towarzystwo 2.862 w kwocie 1.258.516 zł., z tego spłacono 785.960 zł. zostało 472.556 zł. Z końcem r. z. podniósł się stan pożyczek w porównaniu z r. 1879 o 130 pożyczek i kwotę 48.011 zł. Z lat dawniejszych natomiast ściągnięto kwotę 424.544 zł. a pozostająca reszta 33.283 zł. jest dostatecznie ubezpieczoną, tak, że Towarzystwo na znaczniejsze straty narażeniem być nie może. Według obliczenia dyrekcji straty u 13 członków wynosić mogły 2.712 zł. Cała zaległość w kapitale u członków wynosiła z końcem r. z. 31.279 zł. a dodawszy do tego bieżące raty niespłacone w terminie zapadłości, zaległość wynosi tylko 55.169 zł. czyli 10.9 pre. całego stanu pożyczek z końcem r. z.

Sprawy procesowe zmniejszają się z każdym rokiem; na r. b. pozostało niezakończonych spraw spornych 101 z kwotą 19.910 zł., z czego tylko 44 pozycy dochodzi się w obec sądów, resztę zaś spłacają dłużnicy ratami. Z sześciu nieruchomości nabytych w drodze licytacji, odstąpiło Towarzystwo trzy dawnym właścicielom po pokryciu pretensyj, a trzy inne objęło w posiadanie i zarząd.

Kapitał obrotowy wynosił z początkiem r. z. 501.290 zł. a z końcem r. z. 559.908 zł. i obrócił się w dziale zaliczkowym 2.43 razy. Ogólny obrót kasowy wynosił 4.170.641 zł. zwiększył się więc o 519.51 zł. w porównaniu z r. 1879. Czysty zysk w r. z. wynosi 14.603 zł., powiększył się o 2.542 zł. Koszta administracji (9.328 zł.) powiększyły się tylko o 71 zł. Rada zawiadowcza wspólnie z dyrekcją zastanawia się właśnie nad kwestyą, o ile w obec zwiększonego czystego zysku można by zniżyć dzisiejszą stopę procentową (8½) od udzielonych członkom pożyczek.

Stosunek Towarzystwa z pokrewnemi stowarzyszeniami coraz więcej się ustala z obopólnem zadowoleniem. Z końcem r. z. winno było Towarzystwu 32 towarzystw kwotę 90.060 zł. a korzystało z kredytu 41 towarzystw, lokowało zaś w Towarzystwie lwowskim swoje zwyczajne kasowe 34 towarzystw. Domicyl wobec banku austro-węgierskiego przyjęło Towarzystwo za 5 towarzystw, które reeskontowały za jego pośrednictwem kwotę 90.902 zł. W sprawie podatkowej zaznacza sprawozdanie zwrot ku lepszeniu i wyraża nadzieję, że po wejściu w życie nowej ustawy podatkowej z 27 grudnia 1880 nastąpi należyte obliczenie podatku przez właściwe władze.

Powyższe sprawozdanie przyjęło Zgromadzenie bez dyskusji do zatwierdzającej wiadomości.

Dr. B. Goldman w imieniu komisji rewizyjnej wniósł udzielenie dyrekcji absolutoryum z jej czynności i rachunków.

Bez dyskusji przyjęto jednogłośnie ten wniosek.

Dr. W. Zbyszewski w imieniu komisji kontrolującej przedłożył wnioski rozdziału czystego zysku w kwocie 14.603 zł. 14 cent.

Komisja proponuje wydzielić 13.0 zł. na opłacenie podatku dochodowego; 7122 zł. 78 cent na dywidendę (6 pre.) od udziałów wpłaconych w kwocie 1.187.713 zł.; 7060 zł. 12 cent. na tantiemy dla dyrektorów, urzędników i służby; 2374 zł. 26 ct. jako superdywidendę (2 pre.) od powyższych udziałów; 1356 zł. 14 cent. na ewentualne odpisanie wątpliwych wierzytelności w roku zeszłym wykazanych i przenieść resztę w kwocie 3-9 zł. 4 ct. na rok bież.

Wnioski powyższe zostały przyjęte, poczem dr. Karol Mały przedłożył imieniem Rady zawiadowczej do zatwierdzenia projekt regulaminu obrad walnego zgromadzenia.

Zgromadzenie przyjęło en bloc te postanowienia.

Rada zawiadowcza (spraw. p. Z i m a.) wybrała po raz trzeci dra Alfreda Zgórskiego i go dyrektorem na trzy lata. Wybór został dokonany jednogłośnie, czem Rada chciała dać wyraz uznania zasług dr. Zgórskiego około rozwoju i podniesienia instytucji, przyczem Rada wnosi, ażeby Zgromadzenie zatwierdziło ten wybór.

Zatwierdzenie wyboru nastąpiło jednogłośnie.

Do Rady zawiadowczej wybrano ponownie pp.: Piotra Grabowicza, dra Teofila Gerstmana, Alfreda Młockiego, Marcina Prugara, Tadeusza Romanowicza, dra T. Skalkowskiego, Fr. Zimę, a do komisji rewizyjnej na r. b. wybrano ponownie pp.: dra B. Goldmana, Karola Klipunowskiego i Eug. Wędrychowskiego.

OSTATNIA POCZTA

O podróży JCW. Następcy Tronu po Egiptie nadeszły następujące dalsze doniesienia telegraficzne: W Girgeh przyjmowali Jego Ces. Wysokość zamieszkali tam w liczbie sześciu obywateli austriacyci tudzież przeor jedyne w Egipcie klasztoru katolickiego. W Kennah zwiadał Najd. Cesarziewicz świątynię podziemną i kazał sobie objaśnić napis odnoszący się do Kleopatry. W Luxor powitany został dostojny podróżny przez przebywających tam archeologów francuskich i kilku książy nubijskich. Dnia 5go b. m. wyjechał Najd. Cesarziewicz z Luxor do Assuan.

Telegram doniósł nam w sobotę o zgonie barona Karola Kraussa, emerytowanego prezydenta Trybunału państwa. Przed kilku zaledwie miesiącami wspominaliśmy na tem miejscu o tym weteranie, kiedy po 72-letniej służbie państwowej przechodził w stan spoczynku. Teraz więc nadmieniamy tylko, że zmarły był rodem ze Lwowa, gdzie 13 września 1789 r. przyszedł na świat, że tutaj

odbywał wszystkie swe studia i że już w r. 1833 był prezydentem byłego lwowskiego sądu szlacheckiego.

Czytelnia akademicka w Wiedniu została rozwiązana. Reskrypt c. k. namiestnictwa dolno-austriackiego podaje jako powód kilkakrotne przekroczenie określonego statutami zakresu działania, przytaczając między innymi urzędzony przez zarząd czytelnia dnia 14 lutego b. r. publiczny obchód na cześć Lessinga, który miał charakter narodowo-politycznej manifestacji i na którym pomimo zakazu policyjnego odśpiewano pewną pieśń polityczną. O ostatnich demonstracjach studentów reskryptu nie wspomina. Członkowie rozwiązanej czytelnia, której majątek przekazano już przed kilku dniami za pośrednictwem dr. Weitlofa na rzecz niemieckiego *Schulvereinu*, zamierzali *in gremio* zapisać się do drugiego towarzystwa tego rodzaju (*Deutsch-österreichischer Leseverein*), odstąpili jednak podobno od tego zamiaru, gdy wydział tego towarzystwa postawił jako warunek podpisania deklaracji, że nowoprzystępujący członkowie akceptują postanowienie statutu, które zaznacza wyraźnie niepolityczną cechę tego towarzystwa.

Presse dowiaduje się, że projekt ustawy o podatku giełdowym zostanie już w najbliższym czasie wniesiony do Izby deputowanych. Równocześnie z tym projektem przedłożona ma być Izbie nowella o należytościach.

O przyczynach dymisji generała gubernatora kijowskiego, Czertkowa, podaje ciekawe wiadomości *Moskowskij Telegraf*. Rewizja senatorska prowadzona przez senatora Połowcewa przekonała się o niesumienności niektórych osób z administracji i uznała za konieczne uwolnienie ich od obowiązku, co się nie podobalo b. generał-gubernatorowi. W ciągu rewizji senator napotkał ślady widocznych nadużyć w różnych sprawach, ale nie mógł przeprowadzić śledztwa do końca, ponieważ sprawy podejrzane zostały oddane do kancelaryi generał-gubernatora. Trzeba było przejrzeć ciekawe sprawy, nie naruszając władzy generał-gubernatora. Senator trudność tę zρέcznie ominął, zwróciwszy się do generał-gubernatora z prośbą, aby pozwolił urzędnikom rewidującym rozpatrzyć niektóre sprawy. Takim sposobem generał-gubernator postanowił zostać w kłopotliwym położeniu, gdyż odmówienie wydania spraw znaczyło to samo, co ukrywanie nadużyć, a oddanie ich byłoby przyznaniem się do zostawiania pod rewizją. Generał-gubernator zwlekał dni kilka i narreszcie rozwiązał trudność podaniem się do dymisji. Mówią, że bardzo ciekawie senator rozpatrywał sprawę buntu włościan w dobrach generała Czertkowa, gdzie w zeszłym roku poskramiano ludność wiejską nawet za pomocą wojska i dokonano egzekucyi. Podobno z inicjatywy senatora Połowcewa w wyższych sferach administracyjnych poruszono kwestyę, czy generał-gubernatorowie mogą mieć majątki w prowincjach, któremi zawiadują.

Do odbycia powinności wojskowej w roku 1881 w całym państwie rossyjskiem wezwanych będzie nowo-zaciecznych 235.000. W tej liczbie wypada na gubernię Warszawską 3.448; Wołyńską 7.775; Grodzieńską 3.518; Kaliską 2.966; Kijowską 3.861; Kowieńską 3.306; Kurlandzką 1.732; Kielecką 1.933; Inflancką 2.835; Łomżyńską 2.481; Lubelską 2.481; Mińską 4.368; Mohylewską 3.608; Piotrkowską 2.638; Płocką 1.818; Podolską 6.610; Radomską 1.918; Smoleńską 3.645; Suwalską 1.939; Siedlecką 1.936; Czernichowską 5.291.

Sejm pruski, jak donoszą, ma być zwołanym na dzień 9 maja b. r.

Jako następcę hr. Eulenburga wymieniają w kołach parlamentarnych prezydenta rządu w Trewirze Wolffa. Berlińska *Post* donosi, że minister wyznał Puttkamer objął tymczasowo kierunek ministerstwa spraw wewnętrznych, kto zaś zostanie ministrem, dotychczas nie zdecydowano.

Z powodu różnych wystąpień ks. Bismarcka w parlamencie niemieckim, które doszły już do tego, że kanclerz wytoczył przed forum parlamentu sprawę osobistego swego opodatkowania przez magistrat berliński, pisze *Deutsche Ztg.*: „Książę Bismarck stoi na progu starości, ale jeszcze jest opanowany demonicznym duchem walki, który go ożywia w czasach pełni sił meczkich. Dał on się znowu porwać namiętności i zarzucił deputowanemu Laskerowi, że jako przeciwnik młodego hr. Bismarcka używał dwuznacznych manewrów wyborczych. Lasker odpowiedział na to, że przeciwnie kan-

clerz sam agitował na korzyść swojego syna. W końcu obaj przeciwnicy obrzucili się zarzutami nieprawdy i odegrali przed parlamentem scenę domową, która na słuchaczach sprawiła najnieprzyjemniejsze wrażenie. Kanclerz w tej walce poniósł klęskę, nie przystoi bowiem wielkiemu mężowi walczyć trywialnymi łajdaniami.

Francuzka Izba deputowanych, na posiedzeniu w dniu 5 b. m. odrzuciła 311 głosami przeciw 156 motywowany porządek dzienny wniesiony przez deputowanego Clemenceau w przedmiocie sprzedaży prochu dla Grecji. Ferry udowodnił, że na podstawie ustawy obowiązującej zawarł w roku ubiegłym z domem handlowym Wernera umowę o sprzedaż prochu, rząd jednak nie mógł wiedzieć, czy towar ten przeznaczony jest dla Grecji.

W kwestyi wyborów zbiorowych we Francji, nad którą obecnie obraduje komisja parlamentarna, zdania gabinetu są podzielone. Prezes ministrów Ferry i dwaj inni ministrowie są przeciwni wnioskowi, ministrowie Cazot, Constans i Farre są za wnioskiem. Gabinet zapewne zachowa się w tej sprawie neutralnie. Prezydent Grévy nie oświadczył jeszcze swego zapatrywania.

Memorial Diplomatique podnosi korzyści wypływające z protektoratu Francji nad Tunisiem dla wszystkich bawiących tam Europejczyków. Tenże dziennik twierdzi, że Crispi jest głównym sprawcą agitacji tunetańskiej, oraz, że ruch irredentystów Tunisu znajduje poparcie u ministra prezydenta, który się stara o bezpośrednie przywrócenie zwierzchnictwa sułtana w tym celu, ażeby sam został generalnym gubernatorem Tunisu.

Prawa wyjątkowe w Irlandyi ogłoszone zostały w hrabstwach Clare, Galway, Leitrim, Kerry, Limerick, Mayo, Roscommon i Sligo oraz w dziesięciu obwodach zachodniej części hrabstwa Cork. Wydanem zostało 26 rozkazów aresztowania. Wszyscy więźniowie trzynani są w Kilmangan.

Gazeta urzędowa madrycka ogłasza nominację Camposa-gradu posłem w Petersburgu i Mazo posłem przy kurii rzymskiej. Objęcie stanowiska posła hiszpańskiego w Paryżu przez margr. Nunez okaza się może trudnym, ponieważ poseł przed wyjazdem do Paryża dał bal, na który zaprosił byłego marszałka Francji Bazaine'a, w skutek czego poseł francuski admirał Jaurès demonstracyjnie bal opuścił.

Rząd hiszpański zamierza zredukować stan czynny armii do 15,000 ludzi, co pozwoli gabinetowi na przedłożenie budżetu bez deficytu.

Krają znowu pogłoski o przesileniu gabinetowym włoskiem. Według jednych wieści ustąpić ma Depretis a cały gabinet pozostanie, według innych cały gabinet z wyjątkiem Depretisa zamierza żądać demisyi. Mówią także, iż minister wojny Milton, który był słaby i którego rekonwalescencya zapewne dość długo jeszcze potrwa, zostanie zastąpiony przez kogo innego.

Z Rzymu donoszą o następnym zajściu w Marsali w dniu 5 b. m. Do kościoła Metodystów wtargnął tłum ludzi, którzy wywekli wszelkie znajdujące się tam przedmioty na plac przed kościołem i spalili. Tenże sam tłum niesfornych udał się następnie do kościoła katedralnego, gdzie otrzymał błogosławieństwo duchowne.

Według korespondencji *Standardu* hr. Hatafeld na polecenie pozostawie Porcie pierwszy krok w projektowanych układach w sprawie greckiej. Instrukeye jego wymagają stanowczo, ażeby nie czynił żadnej propozycyi ze strony Niemiec, dopóki Porta nie poda minimum swoich ustępstw.

Pełnomocnicy tureccy do układów w Konstantynopolu baszowie Serwer i Ali-Nizami złożyli posłom wizytę, co ma niejako służyć za odpowiedź na noty z d. 21 z. m. Delegaci tureccy nie czynili żadnych komunikacyi, zaproponowali tylko na dzień wczorajszą pierwszą konferencyę. Posłowie żądali przyspieszenia i pierwsza konferencya odbyła się miała już w sobotę o godz. 2 po poł. u posła angielskiego Goeschena. Po wizycie delegatów posłowie odbyli u Goeschena naradę. Spodziewano się, że na sobotniej konferencyi Turcy uczyni propozycyę zmierzającą do załatwienia kwestyi.

Z Konstantynopola donoszą, że sułtan polecił radzie ministrów opracować projekta trzech linii granicznych greckich, obejmujące

maximum i minimum ustępstw, tudzież rozwiązanie pośrednie, ale dotąd nie zdecydował się na żadną.

Rząd turecki zamierza zaprotestować przeciw założeniu na wyspach jońskich składów wojennych greckich, ponieważ jest to przeciwne traktatowi, mocą którego wyspy te odstąpione zostały Grecji.

Pester Lloyd twierdzi, że Grecya zaczyna się godzić z myślą, że Janina i Mecowo pozostaną przy Turcyi. Największą trudność stanowi obecnie Preweza, gdyż Porta nie na chęci oddać tego portu, a Grecya miała oświadczyć, że nie przyjmie żadnego kompromisu bez Prewezy. Pomiędzy posłami mocarstw miał powstać projekt uczynienia Prewezy portem wolnym, zburzenia jej fortyfikacyi i pozostawienia jej przy Turcyi. Wniosek ten miał znaleźć dobre przyjęcie. Tym sposobem rozwiązanie sprawy greckiej byłoby takie, że Turcyja zachowałaby cały Epir, a Grecya otrzymałaby Tessalię z Larissą i wyspę Kretę jako kompensatę.

Z Filipopola donoszą, że Porta ciągle powiększa siły swoje w Adrianopolu, ażeby być w możności stłumienia w zarodzie możebnego ruchu nieprzyjacielskiego we wschodniej Rumelji. Według obliczenia fachowych oficerów, jazda turecka znajdująca się na granicy, może bez trudności w ciągu trzech dni zająć przejścia bałkańskie i przeciąć ruchowi rumelijskiemu komunikacyę z Bułgaryą.

Powstanie na wyspie Krecie, jak donoszą do niektórych dzienników, przybiera większe rozmiary. Wojska znajdujące się na wyspie nie są dostateczne do stłumienia ruchu. Żandarmerya zachowuje się biernie.

Vakit donosi, że naczelnicy ligi albańskiej odbyli posiedzenie, na którym postanowili udzielić Turcyi wszelkiej pomocy przeciwko Grecji.

Do *Polit. Corr.* piszą z Konstantynopola, że rządy perski i turecki porozumiały się z sobą, ażeby celem załatwienia spraw granicznych i pacyfikacyi Kurdystanu zamianować wspólną komisję. Ponieważ Kurdowie objawiają nieprzyjazne zamiary, zaraz więc zamianowano komisarzy i polecono im udać się na miejsce przeznaczenia.

W Londynie otrzymano doniesienie, że Rossyanie zajęli Merw. Rząd nie ma żadnego potwierdzenia tej wiadomości, której zresztą *Agence Russe* w sposób zupełnie stanowczy zaprzecza.

Instalacya prezydenta Stanów Zjednoczonych Garfielda odbyła się dnia 4 b. m. w Waszyngtonie. Mowę, wypowiedzianą przy tej sposobności przez nowego prezydenta, przyjęły przychylnie wszystkie dzienniki bez różnicy odcieni. Izba deputowanych i senat odczytali ją na czas nieograniczony. Skład gabinetu nowego prezydenta jeszcze niewiadomy.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 6 marca. Pogrzeb Brestla odbył się dziś po południu przy wielkim udziale wszystkich warstw ludności. Z ministrów byli obecni hr. Taaffe, dr. Dunajewski, baron Ziemiałkowski, dr. Prażak i hr. Falkenhayn, byli także namiestnik br. Possinger, br. Kübeck, prezydenci Izby panów i Izby deputowanych, bardzo wielka liczba członków obu Izby Rady państwa ze wszystkich stronnictw, generał-komenderujący Marojeic, prezydeni policyi Marx, marszałek krajowy Felder z członkami Wydziału krajowego, burmistrz Newald na czele wiedeńskiej Rady miejskiej i przedmiejskich wydziałów gminnych, prezes *Concordii* z wielu członkami i inne wybitne osobistości. Po odbytej ceremonii religijnej odspiewało wiedeńskie towarzystwo śpiewaków chór żałobny, poczem Herbst miał wznoszącą do głębi mowę. Z pomiędzy licznych wieńców złożonych na trumnie wymieniamy wieńce od Koła polskiego i od miasta Stanisławowa.

Paryż, 6 marca. Gambetta złożył wczoraj prezydentowi Grévyemu półto-

ra godzinną wizytę. Przedmiotem rozmowy były wybory zbiorowe. Rezultat konferencyi niewiadomy.

Londyn, 6 marca. Związek liberalny westminsterski odbył wczoraj zgromadzenie i postanowił zaprotestować przeciw polityce gabinetu względem Transvaalu. W Westministerze zebrało się zgromadzenie pod przewodnictwem Covena, w kwestyi uorganizowania ruchu robotników, celem rozwiązania naglących kwestyj socyalno-politycznych, i wybrało komitet do opracowania programu. W hrabstwie Westmeath popełniono wczoraj morderstwo agraryjne.

Londyn, 7 marca. Rząd postanowił aresztować Dillona z powodu mowy mianej na ostatnim mitingu agraryjnym.

Standard donosi, że rada ministrów odbyta w sobotę, uchwaliła warunki pokoju, które mają być zaproponowane Boerom, i posłała je telegraficznie generałowi Wood.

Według *Daily News* warunki pokoju z Boerami będą takie jakich wymaga honor Anglii, ale w każdym razie krzywda mimowiednie wyrządzona Boerom będzie naprawioną i niepodległość anektowanej republiki zostanie przywróconą pod warunkami na które Boerowie już przedtem wyrazili swoją zgodę.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 5go marca 1881, godzina 2 m. 30. Losy kredytowe 180-75, Węg. akcyje kredyt. 266-50, Akcyje anglo-austr. 128-75, Akcyje banku Union 127-—, Akcyje kolei Karola Ludwika 276-—, Akcyje kolei północnej 228-50, Akcyje kolei południowej 107-50, Akcyje kolei Alföld. 160-—, Akcyje kolei Elzbiety 204-75, Akcyje kolei Lwowsko-Czernewieckiej 172-25, Akcyje kolei węg. północno-wschodniej 154-—, Wiedeńskie losy 118-75, Akcyje kolei Rudolfa —, Akcyje kolei Albrechta —, Węgierskie obligacye państwa w złocie 83-25, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 99-—, Losy regulacyi Cissy 103-25, Losy tureckie 22-—, Węgierska renta 112-12, Akcyje banku związkowego 128-25, Akcyje banku obrotowego —, Akcyje kolei węgiersko-galicyjskiej —, Akcyje kolei państwowej —, Rubel papierowy 1-22 1/2, Węgierskie losy 115-—, Mark. niemiecki —. Usposobienie ustalone.

Wiedeń, 5go marca 1881, godzina 5 min. 50. Akcyje kredytowe 290-50, Anglo-Austryackie —, Unionsbank —, Kolej Karola Ludwika 276-—, Południowa —, Renta papierowa 73-60, Galicyjskie listy zastawne 103-20, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —, Galicyjski bank rustykalny 103-—, Losy z r. 1860 —, Napoleondor 9-29 1/2, Rubel papierowy —. Usposobienie —.

Wiedeń, 7 marca 1881, godzina 10 min. 50. Akcyje kredytowe 289-80, Anglo-Austr. 128-30, Akcyje banku Union 127-30, Kolej Karola Lud. —, Południowa 107-50, Renta papierowa —, Galicyjskie listy zastawne —, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —, Galicyjski bank rustykalny —, Losy z roku 1860 —, Napoleondor 9-29 1/2, Rubel papierowy —. Usposobienie chwajne.

Telegramy zbożowe z d. 5 marca
Wiedeń: Pszenica 1-75 do 12-75 zł., żyto 10-70 do 11-20 zł., okowita pr. 10-00 liter procent 33-— do 32-25 zł. — Buda-Peszt: Pszenica 100 klgr. (na jesień) 11-40 do 11-50 zł., rzepak (sierpień — wrzes) 12-12 zł. Berlin: Pszenica żółta (na jesień) 210-50, żyto —, spiritus loco 55-40, olej rzepakowy 53-20. Szczecin: Pszenica —, rzepak —. Paryż: mąki 159 klgr. 61-50, olej rzepakowy 71-75, spirytus —. Wrocław: Pszenica —, żyto —, owies —, spirytus —, kukurudza —, Kolonia: Pszenica —.

Odpowiedzialny redaktor: Władysław Łoziński.

Spostrzeżenia meteorologiczne.
z dnia 7 marca 1881 o godzinie 7 rano.
Barometr 732.35mm, przy temp. 0°C. Psychrometr suchy — 5.4°C. Psychrometr wilgotny — 5.7°C. Prężność pary 2.8mm. Wilgoć 93%. Zachmurzenie 10. Wiatr E1, Ozon 9.

Temperatura powietrza — 4.3°R.

Barometr idzie w górę.

Stan barometru nad poziom morza 758.95mm.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 7 marca 1881.

Hotel George'a.

Pp. A. hr. Komorowski z Glińcy. W. br. Ozechowicz z Glińcy. S. D. Kęplicz z Wołosowa

Hotel Langa.

Pp. A. Ciepikay z Budzina. L. Karel z Pragi. Dr. E. Fischer ze Stanisławowa. J. Salamowski z Berlina.

Hotel Angielski.

Pp. Dr. H. Jasiński z Raytarowic. K. Rutkowski ze Stryja. Dr. M. Schmetterling z Grzymałowa. J. Walc z Husiatyna E. Redel z Kurowie

Hotel Europejski

Pp. S. hr. Bunicki z Zaleszczyk. J. Zwebi z Żółkwi. M. Basch z Pragi. Ch. Raduński z Rossyi. M. Bardecki z Potoka.

Hotel Warszawski.

Pp. P. Szymonowicz ze Lłoczowa. A. Dajewski z Podhajec.

Hotel Narodowy.

Pp. Z. Steiner z Wiednia. J. Horowitz z Wiednia. M. Fröhlich z Wiednia. S. Ierchenfeld z Czerniowiec.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. E. hr. Łoś do Okocima. F. hr. Rzysszczewski na Wołyń. A. Reinwarth do Tarnopola. J. Klasterski do Drohowyża. W. Sliwiński do Warszawy. M. Sozański do Wasylowa.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Według południka peszteńskiego.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 20 rano (pociąg pociąg pociąg); o godz. 9 min. 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mieszany).

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pociąg); o godz. 3 min. 45 rano (pociąg mieszany); o godz. 3 min. 32 po południu (pociąg mieszany)

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min. 10 wieczór

Z Podwoleczysk: (na dworzec w Podzamczu); o godz. 3 min. 8 rano (pociąg mieszany); o godz. 3 min. 36 po południu (pociąg mieszany);

Z Podwoleczysk: (na dworzec lwowski główny); o godz. 10 min. 10 wieczór (pociąg pociąg); o godzinie 3 min. 30 rano (pociąg osobowy); o godz. 3 min. 52 po południu (pociąg mieszany).

Odchodzą ze Lwowa.

Według południka peszteńskiego.

Do Krakowa: o godz. 10 min. 30 w nocy (pociąg pociąg); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godz. 4 min. 49 po południu (pociąg mieszany)

Do Stanisławowa: (na Stryj) o godz. 6 min. 45 rano.

Do Podwoleczysk: (z dworca lwowskiego głównego) o godz. 5 min. 40 rano (pociąg pociąg); o godz. 12 min. 0 w południe (pociąg mieszany); o godz. 10 min. 11 w nocy (pociąg mieszany)

Do Podwoleczysk: (z dworca w Podzamczu); o godz. 0 min. 39 w nocy (pociąg mieszany); o godz. 12 min. 32 w południe (pociąg mieszany)

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 10 rano (pociąg pociąg); o godz. 11 min. 50 w południe (pociąg mieszany); o godz. 10 min. 50 w nocy (pociąg mieszany).

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską” wynosi całorocznie w miejscu (od 1 stycznia do końca grudnia) 12 zł., pocztą 16 zł.; półrocznie (od 1 stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 zł., pocztą 8 zł.; ćwierćrocznie (od 1 stycznia do końca marca) w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

Prenumeratorowie cało- i półroczni, (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia, lub od 1 stycznia do końca czerwca) otrzymują „Przewodnik naukowy i literacki”, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej” bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej. Lwów dnia 5 marca 1881.

Table with columns for 'płaca żądają walutą austr.', 'złr. et.', 'złr. et.', and various categories like '1. Akcje za sztukę', '2. Listy zast. za 100 zł.', '3. Listy dłużne za 100 zł.', '4. Oblig. za 100 złr.', '5. Losy miasta Krakowa', '6. Monety.'

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 2 marca 1881.

Table with columns for '1. Dług państwa', '2. Obligacje iudemn.', '3. Akcje.', '4. Listy zastawne losowane.', '5. Obligacje z prawem pierwszeństwa', '6. Losy.' and various financial entries.

Table with columns for 'płaca żądają' and various entries like 'Keglevicha po 10 zł. m. k.', 'Losy miasta Krakowa', 'Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.'

7. Weksle (na 3 miesiące).

Table with columns for 'płaca żądają' and entries like 'Augsburg na 100 zł. w. p. n.', 'Berlin za 100 mark w. p. n.', 'Frankfurt za 100 mark p. n.'

Kurs złota.

Table with columns for 'płaca żądają' and entries like 'Dukat cesarski men. pełnej wagi', 'Korona', '20-frankówka', 'Rossyjski imperyal', 'Talar związkowy', 'Srebro'.

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 5 marca 1881.

Table with columns for 'złr. et.' and entries like 'Jednolity dług państwa w banknotach', 'Renty w złocie', 'Losy pożyczki z roku 1860', 'Akcje banku austro-węgierskiego', 'Londyn', 'Srebro', 'Napoleonor', 'Dukat cesarski men.', '100 marek niemieckich'.

Dziennik Urzędowy.

(1679 1-3) Ogłoszenie licytacji. C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyj Lwowskiego zakładu kredytowego włościańskiego 150 złr., w drodze egzekucyjnej przez publiczną licytację sprzedana będzie realność Józefa Witosa pod l. 199 w Nieleśdwi, w trzech terminach 31 marca, 5 maja i 2 czerwca 1881...

no, do którego się wierzycieli hipotecznych wzywa z tem, że gdyby nie stawili się, uważani będą za przystępujących do wniosków większości. Cenę wywołania stanowi kwota 1000 zł. w. a. przy braniu pożyczki jako wartość przyjęta. Wadyum wynosi 100 zł. w. a. Ekstrakt tabularny można przejrzeć w tut. sądowej registraturze. Dla wierzycieli niewiadomych ustanawia się kuratora p. Karola Kesslera w Ropczycach. Ropczyce 29 stycznia 1881. (1835 1-3) Obwieszczenie. L. 7049. C. k. sąd powiatowy w Lubaczowie podaje niniejszemu do powszechnej wiadomości, że na dniu 8 kwietnia, 6 maja i 10 czerwca 1881 odbędzie się w sądzie tutejszym każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacji realności pod l. 26 sub. r. 15 i 46 w Zakawcu położonej, ciał tabularnego niestanowiącej, Antoiny i Franciszka Piotrowskich własnej, w sprawie i na rzecz banku włościańskiego pto. 378 zł. 92 ct. w. a. pod warunkami: a) Cenę wywołania stanowi kwota 1000 zł. w. a. jako wartość tej realności. b) Wadyum wynosi 100 zł. w. a. c) Na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedana zostanie. Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszej registraturze w godzinach urzędowych. O czem chęć kupna mających zawiadamia się. Z c. k. sądu powiatowego Lubaczów dnia 13 grudnia 1881. (1293 1-3) Edykt. L. 7185. C. k. sąd powiatowy tutejszy jako władza pertraktująca spadek po zmarłym dnia 15 listopada 1869 Joelu Bierze, wzywa niniejszemu do wiadomości z miejscowości Herscha Bier, bratadca spadkodawcy po bracie tegoż Elzyka Bierze jako powołanego z ustawy spadk. Bier, ażeby w przeciągu 1 roku od daty niniejszego edyktu zgłosił się w sądzie tutejszym i wniósł deklarację do spadku, gdyż inaczej przeprowadzona zostanie pertraktacja spadku z oświadczonej spadkobiercami i z ustanowionym dla niego kuratorem Dr. Feliksem Hönigsmanem adw. we Wiedniu. Mikulajów dnia 10 lutego 1881. (1256 1-3) Edykt. L. 7486. C. k. sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, iż w dniu 21 kwietnia 1881 i w dniu 19 maja 1881 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się celem zaspokojenia pretensyj Juliana i Maryanny Studenckich w kwocie 387 złr. 47 ct. publiczna sprzedaż gruntu w Żywcu przy granicy Piortrzykowskiej, w niwie "kopa" zwanej obłożonego, 19 zagonów w 2ch kawałkach obejmującego, Karola i Heleny Chrobakiewiczów własnością będącego, ciała hipotecznego niestanowiącego. Na obydwóch terminach wzmiankowany grunt tylko za cenę szacunkową, lub wyżej takowej sprzedany będzie. Cena szacunkowa 370 złr.

Wadyum 37 złr. Warunki licytacyjne, protokół zastawniczego opisanego i oszacowania przejrzeć można w tutejszosaądowej registraturze. Żywiec dnia 15 grudnia 1880. (1438 1-3) Edykt. L. 5105. C. k. sąd powiatowy w Radymnie przeprowadzi na dniu 7 kwietnia, 9 maja i 8 czerwca 1881 zawsze o 10 godzinie rano egzekucyjną licytację kilku realności położonych w Nienowicach niestanowiących ciała hipotecznego Stefana Kołodzieja własnych a to pod Nr. 11 13 i 76 na rzecz Borucha Reissberga pto 30 złr. z pn. Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 208 zł. Wadyum 21 złr. Resztę warunków wolno przejrzeć w sądzie. Radymno 22 stycznia 1881. (1731 1-3) Obwieszczenie. L. 11102. W celu zabezpieczenia budowy mostu nr. 101 na Prucie w 739 metrów długiej części gościńca delatyńskiego w 38 kilometrze, w nadworniańskim okręgu budawiczym odbędzie się w dniu 28 marca 1881 o godzinie 12 w południe w c. k. starostwie w Nadwornej powtórna licytacja przez składanie ofert. Suma fiskalna budowy mostu wraz z 739 metrów długą częścią gościńca wynosi 15024 zł. 82 1/2 ct. Budowa przepustu na prof. 12 i 13 326 zł. 89 1/2 ct., budowa przepustu na prof. 18 126 zł. 6 1/2 ct.; kwoty ryczałtowe: na dziedzie, łaty i pomoceki do wycieczania 30 zł., na szopę do obrabiania drzewa 60 zł., na odzaskodowanie za grunta na składy materiałów 60 zł., za rozebranie tymczasowego mostu 50 zł., razem 15.677 zł. 78 1/2 ct. Blizsze warunki przedsiębiorstwa tego dotyczące, jako to: ogólne i szczegółowe warunki budowy, plany, wykaz cen jednostkowych i kosztorys sumaryczny przejrzane być mogą w wymienionem c. k. starostwie, gdzie także oferty, marką za 50 ct. i w 5% wadyum z ceny fiskalnej opatrzone, z wyrażeniem ceny nietylko cyframi, ale także i literami, najpóźniej do godziny 12 w południe wniesione być mają. Zastrzega się najwyraźniej, że ani dostawa materiałów i odbiór takowych, ani też rozpoczęcie robót nie może pierwiej nastąpić, dopóki dotycząca na powyższą budowę w drodze ustawodawczej nie będzie zezwoloną; z tej przyczyny, utrzymujący się przy budowie przedsiębiorca winien będzie wstrzymać się od przysposobienia materiałów i rozpoczęcia robót aż do chwili otrzymania zezwolenia przez dotychczasową c. k. władzę. Oferty nieulożone według przepisów lub niepodane w terminie nie będą uwzględnione. Z c. k. Namiestnictwa. Lwów, dnia 1 marca 1881. (1732 1-3) Ogłoszenie. L. 10741. Opatuje się do powszechnej wiadomości, że dnia 19 kwietnia 1881 roku i następnym odbywać się będą w c. k. Namiestnictwie egzamina państwowe przepisane dla rządowej służby budowniczej, tudzież egzamina dla kandydatów starających się o posady upoważnionych od rządu inżynierów cywilnych, architektów i geometrów. Życzący sobie poddać się jednemu z

tych egzaminów zechcą się zgłosić pisemnie do c. k. Namiestnictwa przy dołączeniu dokumentów udowadniających ich przynależność, wiek, ukończone nauki i nabyte praktyczne uzdolnienie, a to najpóźniej do dnia 27 marca 1881 r. Z c. k. Namiestnictwa. Lwów, dnia 27 lutego 1881. (802) Erkenntnisse. Das I. f. Kreisgericht in Reimeritz hat auf Antrag der I. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 5ten Jänner 1881 Zl. 66, die Weiterverbreitung der „Teutschen Bodenbacher Zeitung“ Nr. 104 vom 29 Dezember 1880 wegen des Zeitartikels „Teutschen 27 Dezember“ nach § 300 St. G. und Art III des Gesetzes vom 17 Dezember 1862 verboten. Das I. f. Landesgericht Brünn hat auf Antrag der I. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 21 Jänner 1881, Z. 980, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Hl.“ Nr. 6 vom 19 Jänner 1881 wegen des Artikels „V Paskovie 20 ledna 1881 (Puv. dop.)“ nach § 300 St. G. verboten. Das I. f. Kreisgericht in Olmütz hat auf Antrag der I. f. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 14 Jänner 1881 Zl. 375 Stf die Weiterverbreitung der in Budapest erscheinenden Zeitschrift „Der Wegweiser“ Nr. 1 vom 2 Jänner 1881 wegen der Artikel, „Antisocialistische Schlagwörter“ und „Bonnements-Einführung“ nach § 302 St. G., dann wegen des Artikels „Aus Rußland“ nach § 305 St. G. verboten. (1189 3-3) Edykt. L. 11143. C. k. sąd obwodowy w Złoczowie ogłasza, że na zaspokojenie pretensyj galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie w kwocie 2594 złr. 63 ct. w. a. z pn. odbędzie przymusową sprzedaż folwarku „Brubacherka“ Dom. 506 pag. 431 hr. 1 zapisanego w powiecie Przemysłańskim położonego z kompleksu dóbr Baczowa i Podusilnej wydzielonego w tutejszem zabudowaniu sądowym dnia 31 marca 1881 o o godzinie 10tej przedpołudniem jednak tylko za lub wyżej ceny 4000 złr. Wadyum wynosi 912 złr. 20 ct. Dalsze warunki przeglądać można w registraturze, dla wierzycieli którzyby po dniu wydania ekstraktu tabularnego do tabuli weszli, lub którymyby uchwalili licytację pozwalającą, albo dalsze licytacji lub ekstrykacji dotyczącej uchwały wcale lub w części niezostaly doreczone adwokata Dr. Wesolowskiego z zastępstwem przez adwokata Dr. Mijakowskiego na kuratora ustanowiono. Złoczów 8 stycznia 1881.

(1391 2-3) **Obwieszczenie.**

L. 363. C. k. sąd powiatowy w Szezerce w skłonek odezwy sądu krajowego lwowskiego z 8 stycznia 1881 l. 58719 przedsięwzięcie celem wydobycia rezerwy kapitału 544 zł. 55 ct. z pn. c. k. uprzyw. galicyj. akcyj. Bankowi hipotecznemu we Lwowie od Piotra i Katarzyny Ganz, tudzież Dwoiry Schacht się należącej przynależną licytacyjną sprzedaż realności pod l. 1 w Nikankawicach w staro. twie lwowskim położonej, wykazem hipotecznym gminy Nikankawice l. 22 objętej, ciału tabularne stanowiącej w dniach 7 kwietnia, 12 maja i 23 czerwca 1881 każdym razem o godzinie 10 rano w tusądowej kancelaryi.

Cenę wywołania stanowi wartość przy udzieleniu pożyczki przyjęta 1600 zł. Wadyum wynosi 160 zł.

Jeżeli na powyższych terminach realność rzeczona za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedana nie zostanie, wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 23 czerwca 1881 godzinę 3 po południu.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

Dla wierzycieli, którzy prawo zastawu po 29 listopada 1880 uzyskali i którymby uchwała licytacyjna doręczona być nie mogła, ustanawia się kuratora w osobie p. Filipa Simona z Szezerca.

Szezerce, dnia 24 stycznia 1881.

(1632 2-3) **Edykt.**

L. 55506. C. k. sąd krajowy we Lwowie dla spraw cyw. oznajmia, że nad Józefą Windisch, właścicielką realności we Lwowie, z powodu choroby umysłowej kuratela zawieszona, i kuratorem adwokat Dr. Ernest Till ustanowionym zostaje.

Lwów 19 lutego 1881.

(1394 2-3) **Edykt.**

L. 4132. C. k. sąd powiatowy w Zamościu podaje do wiadomości, iż celem osiągnięcia pretensyi Anny Geller w kwocie 60 zł. w. a. z p. na dniu 1 kwietnia, na dniu 6 maja i na dniu 3 czerwca 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem w tutejszosaładowym budynku licytacyjną realności niestabularnej pod l. 862 w Załęczach położonej, masy leżącej, Franciszka Wajdy własnej, wedle protokołu z dnia 22 stycznia 1878 do l. 1073 opisanę z chaty mieszkalnej, ogrodu i pól w przestrzeni około 6 morgów składającej się łącznie na 330 zł. oszacowanej, z tem przeprowadzoną zostanie, iż przy trzecim terminie nawet niższej ceny szacunkowej sprzedana będzie.

Cenę wywołania stanowi kwota 330 zł. a. w.

Wadyum wynosi 33 zł. w. a.

Resztę warunków i akt oszacowania przejrzeć można w t. s. registraturze.

Załęcze, 30 września 1880.

(1383 2-3) **Edykt.**

L. 856. Wzwałeniu protektu dt. 8 b. m. w sprawie egzekucyjnej Dawida Hopfinger przeciw Salomonowi Ratz o 1000 zł. spisanego w celu ułożenia łatwiejszych warunków licytacyjnych wyznacza się trzeci termin do licytacyjnej sprzedaży folwarku Dąbsa a względnie praw Salomonowi Ratz na przysługujących w powiecie tutejszym położonego na dzień 8 kwietnia 1881 o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie odbyć się mający pod warunkami tut. uchwały z dnia 2 grudnia 1880 l. 7652 ustanowionymi i edyktem z tegoż dnia ogłoszonymi z temi atoli zmianami, iż na tym terminie folwark a względnie prawa do przysługujące Salomonowi Ratz nawet poniżej ceny szacunkowej sprzedane będą, iż wadyum z 10ciu na 5 procent ceny szacunkowej się zniża i że nabywca obowiązany będzie w 14 dni po prawomocności zatwierdzenia aktu licytacyjnego złożyć połowę ceny kupna do depozytu sądowego, rozumie się z wrachowaniem słownego wadyum, drugą zaś połowę ceny kupna w 14tu dniach po prawomocności wydać się mającej tabuli płatnej porządek zastawienia wierzycieli hipotecznych ustanawiającej poczem dopiero nabywcy dekret własności wydany i na żądanie i własny koszt we fizyczne posiadanie kupiony folwark oddany będzie. wszystkie zaś długi hipoteczne do stanu biernego tego folwarku wyekstabulowane i na cenę kupna przeniesione.

Wolno atoli będzie nabywcy złożyć drugą połowę ceny kupna nawet przed wydaniem tabuli płatniczej, w którym to razie dekret własności i fizyczne posiadanie przedmiotu kupionego na żądanie i koszt nabywcy wydane a względnie oddane zostaną.

Rzeszów 10 lutego 1881.

(1657 2-3) **Edykt.**

L. 65612. W celu powiększenia stycy kolei lwowsko-czerńowieckiej w Siechowie potrzeba zająć przyległych gruntów 4939/43 metrów kwadratowych. Szczegółowy opis tych gruntów wyłożony zostanie w urzędzie gminnym i u przełożonego obszaru dworskiego w Siechowie, począwszy od 13 do 26 marca 1881 dla publicznego przejrzania.

Zarządy przeciw wymierzonomu wywłaszczeniu wniesione być mogą najdalej do 31 marca 1881 pisemnie lub ustnie w lwowskim e. k. starostwie, a w dniu 2 kwietnia 1881 przy komisji reambulacyjnej, która się na tym dniu w Siechowie o godzinie 9 z rana zbierze.

Co się niniejszem podaje do publicznej wiadomości.

We Lwowie, dnia 22 lutego 1881.

(1651 2-3) **Obwieszczenie.**

L. 1547. Ces. król. sąd obwodowy tarnowski niniejszym edyktem wiadomo czyni, iż p. Markus Wind przeciwko p. Maryi Bielewicz, właścicielce dóbr we Wielopolu, w dniu 8 listopada r. z l. 1489 o zapłatę 235 zł. 41 ct. w. a. pozew wniósł i takowy do postępowania sumarycznego został zadekretowany.

Ponieważ pobyt zapozwanej nie jest wiadomy przeznaczył tutejszy sąd do zastępstwa na koszt i niebezpieczeństwo zapozwanej tutejszego adwokata dr. Psarskiego z substytucyjną adwokata dr. Gałęckiego na kuratora, z którym wniesiony spór przeprowadzonym będzie.

Tym edyktem przypomina się zapozwanej, ażeby przy terminie dnia 18 marca 1881 albo się sama osobiście stawiła, albo potrzebą informację przeznaczonemu zastępcy udzieliła, lub też innego obrońcę obrała i tutejszemu sądowi oznajmiła, inaczej z jej opóźnienia wynikające skutki sama sobie przypisaćby musiała.

W Tarnowie, dnia 10 lutego 1881.

(1640 2-3) **Obwieszczenie.**

L. 10869. C. k. sąd powiatowy miejsc. del. w Złoczowie podaje do wiadomości, że w sprawie Emanuela Weigarten jako prawonbywy Iwana Jabłońskiego przeciw Hryniowi Jabłońskiemu o 46 zł. 68 ct. w. a. z pn. odbędzie się w tu-sądowym gmachu w dniu 29 marca, 29 kwietnia i 13 maja 1881 każdym razem o godz. 10 przed południem publiczną egzekucyjną sprzedaż realności pod nr. 54 w Rykowie położonej.

Cena szacunkowa 90 zł.

Pozeczne 9 zł. a. w.

Złoczów, dnia 26 listopada 1880.

(1654 2-3) **Edykt.**

L. 3596. W dniach 24 marca, 26 kwietnia, 24 maja 1881 o 10 rano przeprowadzoną z stanie przymusowej publicznej sprzedaż realności właścicielskiej, pod l. k. 14 i 15/16 w Woli wadowskiej położonych ciał tabularnego niestanowiących, a do dłużników Józefa Kapinosza, Jana Kapinosza i Wojciecha Strycha za należących, a to celem osiągnięcia wierzytelności Isaba Wolfa w kwocie 40 zł. w. a. z pn.

Cena szacunkowa realności pod l. k. 14 wynosi 530 zł.

Wadyum 53 zł.

Realności zaś pod l. k. 15/16 730 zł.

Wadyum 73 zł. w. a.

Akt zastawniczego opisanie oszacowania, tudzież bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy.

Radomyśl dnia 12 lutego 1881.

(1639 2-3) **Edykt.**

L. 984. Sąd obwodowy w Nowym Sączu rozpisuje, celem osiągnięcia należnej się e. k. uprzyw. galic. akcyjnemu Bankowi hipotecznemu we Lwowie od Marcjana i Teresy Gerzów sumy 9959 zł. 72 ct. w. a. wraz z procentem 7 pre. od 24 lutego 1880 bieżącym i kosztami w kwocie 10 zł. 42 ct. w. a. przyznaniem przymusową sprzedaż przez publiczną licytację dóbr Gierowy wedle Dom. 455 n. 231 poz. 11 haer. Marcjan i Teresy Gerzów własnych na dzień 19 kwietnia, 18 maja i 22 czerwca 1881, każdym razem o godzinie 10tej z rana w e. k. sądzie obwodowym w Nowym Sączu pod następującymi warunkami:

- 1. Licytacja ta odbędzie się publicznie;
2. Cenę wywołania stanowi wartość tych dóbr przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjętej w sumie 21-21 zł. 50 ct. w. a.
3. Wadyum wynosi 2192 zł. w gotówce lub w papierach wartościowych
4. Gdy dobra te w powyższych terminach za cenę wywołania lub wyżej ceny sprzedane nie zostały natenczas dla ułożenia ułatwiających warunków wzeszcza się termin sądowy na dzień 23 czerwca 1881 o godzinie 10tej przed południem z tem zastrzeżeniem iż nie stawiający na terminie wierzyciele hipoteczni jako do większość i głosów przystępujący uważani będą.
5. Wyciąg hipoteczny tych dóbr i resztę warunków w tutejszej registraturze przejrzeć lub odpisać można.

O tem wiadomą się wierzycieli, którymby uchwala dozwolająca licytację z jakiegokolwiek powodu doręczona być nie mogła i którzyby po dzień 8 lutego 1881 prawo zastawu na dobrach Gierowa nabyli do rąk kuratora Dr. Jarosza z zastępstwem Dr. Zlechowskiego.

C. k. sąd obwodowy.

Nowy Sącz dnia 19 lutego 1881.

(1644 2-3) **Edykt.**

L. 8928. C. k. sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Katarzyny Biernatowej w kwocie 100 zł. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie powiatowym w dniu 30 marca 1881, w dniu 29 kwietnia 1881 i w dniu 31 maja 1881,

każdym razem o godzinie 10 rano publiczną sprzedaż realności w Zabłociu pod Nr. C. 76 położonej, z domu murowanego, ogrodu i kilku niwek gruntu się składającej, Józefa S. netry własnej.

Cena wywołania 870 złr.

Wadyum 87 złr.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół zastawniczego opisanie i oszacowania przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

Zywiec dnia 31 stycznia 1881.

(1652 2-3) **Edykt.**

L. 13741. Dnia 5 kwietnia, 9 maja i dnia 9 czerwca 1881, o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie publiczną sprzedaż realności pod l. kons. 135 w Babynie położonej, wykazem hipotecznym l. 38 objętej w sprawie Herscha Landana przeciw Michałowi Kuzbytowi o 229 zł. z pn.

Cena wywołania wynosi 1053 złr.

Wadyum 105 złr.

Przy pierwszych dwu terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedana będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wedle w tutejszosaładowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy miejsc. del.

Sambr dnia 30 listopada 1880.

(1649 2-3) **Edykt.**

L. 1390. C. k. sąd obwodowy w Kołomyi obwieszcza, że na podstawie uchwały e. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 9 października 1880 l. 40162 odbędzie się w zabudowaniu sądownym na dniu 30 marca 1881 o godzinie 10 przed południem publiczną dobrowolną sprzedaż realności pod l. k. 17/15 w Kołomyi na przedmieściu kuciekim położonej.

Cenę wywołania jest cena szacunkowa 8400 złr. w. a. realność jednak także niżej tej ceny lecz nie niżej jak za 4000 zł. sprzedana będzie.

Resztę warunków przejrzaną być może w tusądowej registraturze.

Kołomyja 17 lutego 1881.

(1650 2-3) **Edykt.**

L. 1546. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że Markus Wind przeciw niewiadomej z koleje pobytu Maryi Bielewiczowej o zapłatę sumy 77 zł. 13 ct. w. a. skargę wniósł, w skutek której termin do rozprawy sumarycznej na dzień 18 marca 1881 o godzinie 10 z rana wyznaczony i kuratorowi dla tej pozwanej w osobie adwokata dra Gałęckiego z substytucyjną adwokata dra Busia ustanowionemu doręczony został.

Tarnów, dnia 16 lutego 1881.

(1510 2-3) **Edykt.**

L. 7821. Dnia 19 kwietnia, 17 maja, 28 czerwca 1881, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się publiczną sprzedaż realności pod l. k. 223 w Okocimie wykazem hipotecznym 223 objętej masy spadkowej Marcjana Kubali własnej na rzecz Izraela Westreicha celem zaspokojenia 48 złr.

Cena szacunkowa 115 złr.

Wadyum 11 złr. 50 ct.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Brzeżno dnia 30 grudnia 1880.

(1643 2-3) **Ogłoszenie.**

L. 5334. C. k. sąd powiatowy w Rudkach podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 100 zł. z kosztami 6 zł. 2 ct., 8 zł. 36 ct., 8 zł. 86 ct., 3 zł. 50 ct. i 6 zł. 46 ct. jednakoż p. potrąca kwoty 50 zł. przez Hryka Mameczak przeciw Piotrowi Gedz wywal z niej odbędzie się dnia 4 kwietnia, 4 maja i 8 czerwca 1881 o godzinie 10 przed południem publiczną sprzedaż realności pod l. 50 w Rędziach wsiach położonej pod warunkami jut. porządnie uchwaloną z dnia 31 lipca 1879 l. 2281 ogłoszoną.

Rudki 20 stycznia 1881.

(1206 2-3) **Edykt.**

L. 155. C. k. sąd powiatowy w Mielnicy w sprawie Juliana Zielskiego jako spadkobiercy Eliasza Zaleskiego przeciw Piotrowi Kluczo pto. 99 zł. w. a. z pn. uchwałę ko-pien a mającym niniejszym edyktem wiadomo czyni, że w dniu 12 kwietnia, 10 maja i 7 czerwca 1881 każdym razem o godzinie 11 rano realność dłużnika pod l. k. 99 w Horoszowie położona, za świadectwem księgi głównej gminy Horoszowa l. 234 wykazu hipotecznego, ciału tabularne stanowiąca, z parceli budowlanej 259 i z parceli gruntowych 255/2, 558 1009/2, 1129/1, 1199/1 1577/2, 1669/1 i 1923/1 składająca się, powyższej pretensyi za hipotekę służąca, w ostatnim terminie nawet niżej ceny szacunkowej i wywołania 845 złr. sprzedana zostanie.

Wadyum wynosi 85 zł.

Ekstrakt tabularny, akt oszacowania i warunki licytacyjne leżą w registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, którzyby po 11 czerwca 1879 do tabuli weszli, lub którymby uchwała niniejsza z jakiegokolwiek bądź powodu doręczona nie została, ustanowiono kuratorem Emila Rada z Mielnicy. Mielnica 22 stycznia 1881.

(1202 -3) **Obwieszczenie.**

L. 17972. C. k. sąd obwodowy Tarnowski niniejszym edyktem wiadomo czyni, iż p. Bernhard Bing przeciw Janowi Drozdowskiemu podaniem d. pr. 3 października 1880 l. 13829 wekslową skargę wniósł i o pomce sądową prosił w skutek czego uchwałą ts. z 9 października 1880 l. 13839 nakaz zapłaty sumy 400 zł. w. a. wydano.

Ponieważ pobyt zapozwanego nie jest wiadomym przeznaczył tutejszy sąd dla zastępstwa na koszt i niebezpieczeństwo zapozwanego tutejszego adwokata Dr. Malawskiego z substytucyjną adwokata Dr. Gałęckiego na kuratora, z którym wniesiony spór według ustawy cyw. dla Galicyi przepisanej przeprowadzonym będzie.

Tym edyktem przypomina się zapozwanemu, ażeby w przeznaczonym czasie, albo potrzebne dokumenta przeznaczonemu zastępcy udzielił; lub też innego obrońcę obrał i tutejszemu sądowi oznajmił, ogólnie do bronięcia prawa a przynależnych środków użył, inaczej z jego opóźnienia wynikające skutki sam sobie przypisaćby musiał.

W Tarnowie dnia 13 stycznia 1881.

(1201 2-3) **Obwieszczenie.**

L. 17971. C. k. sąd obwodowy Tarnowski niniejszym edyktem wiadomo czyni, iż p. Bernhard Bing przeciw Janowi Drozdowskiemu podaniem d. praes. 9 października 1880 l. 13828 wekslową skargę wniósł i o pomce sądową prosił w skutek czego wydanym z stał nakaz zapłaty sumy 300 zł. w. a. uchwałą ts. z 9 października 1880 l. 13828.

Ponieważ pobyt zapozwanego nie jest wiadomym, przeznaczył tutejszy sąd dla zastępstwa na koszt i niebezpieczeństwo zapozwanego tutejszego adwokata Dr. Malawskiego z substytucyjną adwokata D. Gałęckiego na kuratora, z którym wniesiony spór według ustawy cyw. dla Galicyi przepisanej przeprowadzonym będzie.

Tym edyktem przypomina się zapozwanemu, ażeby w przeznaczonym czasie, albo potrzebne dokumenta przeznaczonemu zastępcy udzielił, lub też innego obrońcę obrał, i tutejszemu sądowi oznajmił, ogólnie do bronięcia prawem przepisanych środków użył, inaczej z jego opóźnienia wynikające skutki sam sobie przypisaćby musiał.

W Tarnowie dnia 13 stycznia 1881.

(1374 2-3) **Edykt.**

L. 762. C. k. sąd powiatowy w Brzeżanach ustanawia w sprawie egzekucyjnej e. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego przeciw Med. Dr. Joachimowi Hordyńskiemu pto. 396 złr. 90 ct., 3 6 złr. 90 ct. i 3943 złr. 9 ct. dla z miejsca pobytu niewiadomego Med. Dr. Joachima Hordyńskiego kuratorem Adw. Dr. Henryka Fankelsteina celem doręczenia tusądowej uchwały z dnia 10 listopada 1880 l. 9791 tudzież dalszych zapasę mających uchwał i zawiadania o tem Med. Dr. Joachima Hordyńskiego niniejszym edyktem.

Brzeżany 5 lutego 1881.

(1720 2-3) **Ogłoszenie.**

L. 613. Mikołaj Piuchtyj rolnik z Bogdanówi został marnotrawcą uznany a Wasyl Ocala tegoż kuratorem ustanowiony.

C. k. sąd powiatowy.

Nowosiel dnia 24 lutego 1881.

(1616 2-3) **Edykt.**

L. 39231. C. k. sąd powiatowy miejsc. del. gwanany w Krakowie czyni wiadomem, że Amber Ungar w Krakowie uznany został za umysłowo niedołężnego i że kuratorem jego ustanowionym został Aron Unger. Kraków, 31 grudnia 1881.

(1619 3-3) **Edykt.**

L. 1457. Podaje się do publicznej wiadomości, że mieszczanin z Nadwórny, Iwan Koszcian syn Anta, został przez e. k. sąd obwodowy w Stanisławowie pod datą 19 lutego 1881 l. 1893 za marnotrawcę uznany.

Podpisany sąd powiatowy ustanawia dla niego kuratorem mieszczanina Ilka Pauluka z Nadwórny.

C. k. sąd powiatowy.

Nadwórna dnia 27 lutego 1881.

(395 3-3) **Edykt.**

L. 4179. C. k. sąd powiatowy w Załęczach podaje do wiadomości, iż celem osiągnięcia resztującej kwoty 59 zł. w. a. z pn. przez Markusa Barischa Schwadrona odbędzie się w tutejszym sądzie na dniu 1 kwietnia, 6 maja i 5 czerwca 1881 każdym razem o godzinie 10 rano, licytacyjną połowę parceli brnej liczbą top. 2021 oznaczonej z realności niestabularnej pod l. 1056 w Załęczach porządniej Pawła Benzla własnej, przestrzeń 800 kwadratowych sążni obejmującej na wschód do pola Stefana Lewickiego, na zachód do pola Jana Lewickiego, na południe do pola Antoszka Nitefora, a na północ do drogi granicznej, wedle protokołu z dnia 21 maja 1879 do l. 2502 zastawniczo opisanę z tem, że przy trzecim terminie parcela ta nawet niżej ceny szacunkowej sprzedana będzie.

Cenę wywołania stanowi kwota 15 zł. Wadyum wynosi 1 zł. 50 ct. w. a.

Resztę warunków i akt oszacowania przejrzeć można w tus. registraturze.

Załęcze 3 października 1880.

(1595 3-3) **Obwieszczenie.**

L. 3477. W c. k. sądzie powiatowym Myślenickim odbędzie się dnia 30 marca, 26 kwietnia i 20 maja 1881 zawsze o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacyjna sprzedaż realności pod l. k. 37 w Myślenicach położonej na zaspokojenie wierzytelności 57 zł. 70 ct. z pn. c. k. uprz. bankowi hipotecznemu we Lwowie od Maryi Sendlerowej przyznanej.

Cena oszacowania i wywołania poniżej, której sprzedaż nie nastąpi wynosi 2281 zł. Wadyum 228 zł.

Wyciąg hipoteczny i bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć i odpisać w registraturze sądowej.

Myślenice dnia 20 stycznia 1881.

(1596 3-3) **Sprostowanie.**

L. 822. Ogłoszone w numerach Gazety Lwowskiej 260, 261 i 262 z roku 1880 obwieszczenie z dnia 19 października 1880 l. 5888 w sprawie Dawida Tuchsa i Wolfa Hausmana przeciw masie spadkowej Stefana Senków, a względnie z życia i miejsca pobytu niewiadomym spadkobiercom i prawnabywcom tejże masy o wyekstabulowanie kwoty 59 zł. 39 ct. m. k. ze stanu biernego realności pod l. 219 str. 272 now. w Przemyslanach położonej, prostuje się w ten sposób, iż pozew ten masy spadkowej Stefana Senków, a nie jak w powyższych obwieszczeniach mylnie nadmieniono masy spadkowej Stefana Janków dotyczy, i że do ustnej rozprawy sporu tego ponowiony termin na dzień 19 kwietnia 1881 o godzinie 10 przed południem się ustala.

C. k. sąd powiatowy.

Przemyslan 25 lutego 1881.

(1598 3-3) **Konkurs**

L. 166/pr. Na podstawie uchwały Rady miasta Lwowa z dnia 17 lutego 1881 rozpisuje Prezydium magistratu niniejszym konkursem na obsadzenie trzech posad rewizorów targowych z wynagrodzeniem rocznym po 420 zł. tudzież sześciu posad sraźników miejskich z wynagrodzeniem po 240 zł. rocznie i emolumentami dla straży miejskiej ustanowionymi.

Kandydaci na rewizorów targowych wykazać się mają, obok udowodnienia znajomości języków krajowych w czytaniu i pisaniu, tudzież dotychczasowego zatrudnienia i wieku niewyżej jak lat 40, także znajomością przepisów w przedmiocie oględzin mięsa i bydła, znawstwem szkodliwych gatunków grzybów i roślin, stanowiących artykuł powszedniego targu haadlowego, tudzież maki, pieczywa, nabiału i t. p. artykułów żywności. W razie niemożności stwierdzenia dokumentami kwalifikacji wyżej wymaganej, podać się winni kandydaci egzaminowi przed komisją targową.

Od kandydatów na sraźników miejskich wymaga się, prócz wieku nie wyżej lat 40 znajomości języków krajowych w czytaniu i pisaniu, tudzież dowodu dotychczasowego zatrudnienia, i nieposiadania innego życia.

Posady powyższe nadane będą prowi zorycznie, nienadają zatem prawa do emerytury, lub jakiegokolwiek zapotrzebowania, a uwolnienie nastąpić może każdego czasu bez poprzedniego wypowiedzenia i bez osobnego wynagrodzenia.

Podania zapotrzebowania dowodami powyżej wskazanymi wnieść należy w terminie do 25 marca b. r. do Prezydium magistratu miasta Lwowa.

Lwów dnia 25 lutego 1881.

(1636 3-3) **Edykt.**

L. 4714. Lwowski c. k. sąd krajowy w sprawie Wandy z Szawcowskich i ślubu Borowskiej, 2 ślubu baronowej Brunickiej przeciw Teodorowi Hołdyaskiemu, Julii z Gruszczyńskich Diezmannowej, Leonowi Krupskiemu, Antoniemu Gruszczyńskiemu, Rozalii Abrysowskiej i Alojzji z Tarnawieckich hr. Błażowskiej dozwala i rozpisuje niniejszym celem ściągnięcia sumy 826 zł. 19 ct. a. w. z pn. przymusową publiczną sprzedaż należących dłużnikom, a powyższej pretensji wedle tutejszej k. tabuli miejskiej za hipotekę służących 631/5120 części realności pod l. 468 1/4 we Lwowie położonej, która to licytacja odbędzie się w dwóch terminach, to jest dnia 4 kwietnia 1881 i dnia 4 maja 1881 każdym razem o godzinie 10 z rana w tutejszym c. k. sądzie krajowym, na których terminach jednak powyższe części realności l. 468 1/4, niżej ceny wywołania tj. wartości ich szacunkowej 1762 zł. 36 ct. a. w. sprzedane nie będą.

Wadyum licytacyjne wynosi 170 zł. aw.

Gdyby te 631/5120 części realności na wyznaczonych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedane nie zostały, wyznacza się do ułożenia warunków przystępniejszych termin na dzień 4 maja 1881 godz. na 4 po południu w tutejszym sądzie w biurze nr. 4 i wzywa się na takowy wszystkich wierzytelnych hipotecznych z tym dodatkiem, że niestawiający uważani będą jako przystępujący do większości wierzytelni przy tym terminie obecnym.

O tej licytacji zawiadamia się interesowanych, mianowicie też wszystkich wierzytelnych hipotecznych, pomiędzy tymi zaś tych wierzytelni, którzyby dopiero po dniu

7 grudnia 1880, jako dniu wydania użytego przy rozpisaniu tej licytacji wyciągu tabularnego realności l. 468 1/4 do tabuli weszli, lub któryby bądź niniejszą uchwałą, bądź też późniejszą w niniejszej sprawie zapasę mające uchwały wcześniej albo weale doręczone być nie mogły do rąk kuratora dla nieli w osobie p. adw. dra Bielińskiego z substytucją p. adw. dra Jackowskiego ustanowionego i przez edykt niniejszy.

Względem ciężących na tych częściach realności l. 468 1/4 długów, podatków i innych danin odseta się chęć kupienia mających do tabuli miejskiej i do urzędu podatkowego, zaś dalsze warunki licytacyjne, zarówno jak i akt detakacyi i ekstrakt tabularny sprzedaż się mającej majątkości w tutejszo sądowej registraturze lub też na terminach licytacji u delegowanej w tym celu komisji przejrzane być mogą.

Lwów, dnia 19 lutego 1881.

(1122 3-3) **Edykt.**

L. 32023. C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia należności Arcybractwa Miłosierdzia i Banku pobożnego w Krakowie w kwocie 6000 zł. pol., czyli 1500 zł. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. 366 dz. I (534 gm. V) w Krakowie będącej własnością Aleksandra Ziembowskiego, a względnie tegoż masy spadkowej i Julii Ziembowskiej w dwóch terminach t. j. dnia 20 kwietnia 1881 i 31 maja 1881 każdym razem o godzinie 10 rano, na których realność ta tylko za cenę szacunkową lub wyższą sprzedaną będzie.

Gdyby na powyższych terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyższą sprzedaną nie została, ustanawia się celem ułożenia ułatwiających warunków licytacyjnych termin na dzień 31 maja 1881 o godz. 4 po południu.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkową 27838 zł.

Wadyum 2783 zł. Resztę warunków sprzedaży, akt oszacowania i wykaz hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzytelni, którzyby po 8 grudnia 1880 do hipoteki weszli, lub którzyby rezolucya licytacyjna przed terminem doręczoną być nie mogła, ustanowionym zostaje p. adwokat Pieniążek z substytucją adwokata Ichheisera.

Kraków, 7 stycznia 1881.

(992 3-3) **Edykt.**

L. 55924/55925. C. k. sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie w sprawie galic. towarzystwa ziemskiego przeciw Anastazji ze Swaryczewskich Wojewódkowej o 2869 zł. i 3300 zł. a. w. z pn. rozpisuje niniejszym celem zaspokojenia wymagalnych pretensji z przynależnościami przymusową publiczną sprzedaż dóbr „Sołtystwo, czyli Sołtyczyszczyna“ części w Barszczowicach w powiecie lwowskim położonych wedle dom. 469 pag. 198 n. 3 haer. Anastazji ze Swaryczewskich Wojewódkowej własnych na rzecz galic. towarzystwa kredytowego ziemskiego.

Licytacja ta odbędzie się w dniu 5 kwietnia 1881 o godzinie 10 przed południem w biurze dorężeń tegoż sądu, przy którym to terminie dobra te sprzedane będą także niżej ceny szacunkowej i wywołania 12341 zł., jednakże niżej ceny, która wystarczy na zaspokojenie powyż wymienionej wierzytelności galic. towarzystwa kredytowego ziemskiego, tudzież wierzytelności poprzedzających.

Wadyum wynosi 1234 zł. 10 ct. a. w. Bliższe warunki przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Uwiedziamy o tem chęć kupienia mających, tudzież wszystkich tych wierzytelni, którzyby tak niniejszą uchwałą, jak i którakolwiek z późniejszych należycie doręczoną być mogła, lub którzyby po dniu 27 listopada 1878 do hipoteki dóbr sprzedaż się mających weszli do rąk kuratora w osobie adwokata dra Rebege z substytucją adwokata dra Baresa ustanowionego.

Lwów, dnia 22 stycznia 1881.

(1210 3-3) **Edykt.**

L. 18235. W tutejszym sądzie powiatowym odbędzie się dnia 23 czerwca 1881 o godzinie 10 rano publiczną sprzedaż realności pod l. 142 m. w Stryju położonej, ciałko tabularne stanowiącej niegdyś Samuela Liebermana własnej na zaspokojenie wywalczonej sumy przez Mojżesza Halperna w kwocie 450 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania 1685 zł. w. a.

Zakład 169 zł. w. a.

Na tym terminie realność powyższa także i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Stryj dnia 13 stycznia 1881.

(1190 3-3) **Edykt.**

L. 11144. C. k. sąd obwodowy w Złoczowie ogłasza, że na zaspokojenie pretensji gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie w kwocie 2032 zł. 96 ct. w. a. z pn. odbędzie przymusową sprzedaż folwarku „Zimnawoda“ Dom 506 pag. 421 hr. 1

zapisanego w powiecie Przemyslanckim położonego z kompleksu dóbr Podusilnej wydzielonego w tutejszym zabudowaniu sąd. dnia 1 kwietnia 1881 o godzinie 10 przed południem jednak tylko za lub wyżej ceny 3000 zł. w. a.

Wadyum wynosi 704 zł.

Dalsze warunki przeglądane można w registraturze, dla wierzytelni, którzyby po dniu wydania ekstraktu tabularnego do tabuli weszli, lub któryby uchwała licytacyjna dozwalałaby, albo dalsze licytacyi lub ekstrykacyi dotyczące uchwały weale lub wcześniej nie zostały doręczone adw. Dr. Mijakowskiego na kuratora ustanowiono.

Złoczów 8 stycznia 1881.

(1612 3-3) **Obwieszczenie.**

L. 12774. C. k. sąd obwodowy w Kołomyi podaje do powszechnej wiadomości, że utworzony uchwałą z dnia 24 czerwca 1876 l. 4801 konkurs na majątek Herscha Chajesa, po skutecznym podziale majątku konkursowego, równocześnie jako ukończony uznanym został.

Kołomyja dnia 23 grudnia 1880.

(1613 3-3) **Edykt.**

L. 13063. C. k. sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszym do wiadomości, że dnia 28 marca 1881 o godzinie 10 rano w biurze VI odbędzie się, celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. galic. akc. banku hipotecznego we Lwowie 113 zł. 40 ct. i 1591 zł. 8 ct. z pn., publiczną przymusową sprzedaż realności pod l. 521 w Kołomyi położonej, Izaka Jakóba dw. im. Steigmanna własnej, pod warunkami w usądowym edyktie z dnia 23 września 1880 l. 9644 w Gazecie Lwowskiej Nr. 235, 237 i 238 ogłoszonymi.

W Kołomyi dnia 30 grudnia 1880.

(1630 3-3) **Edykt.**

31. 5911. Vom f. f. Bezirksgerichte Zbaraz wird hiemit fundgemacht, daß Eduard Kraß gegen die dem Leben und Wohnorte nach unbefannte Braune Bassie Landesberg und deren unbefannte Erben wegen Löschung von 53 fl. 48 fr. W. B. und 149 fl. pol. in Silber aus dem Laftenstande der Realität Nr. 84 alt, 90 neu in Zbaraz eine Klage angetragen hat, in Folge dessen für die Belangte Hr. Israel Landesberg zum Curator ad actum bestellt und zur Verhandlung der Termin auf den 16 März 1881 bestimmt wurde.

Die Belangte wird somit aufgefordert am obigen Termin zu erscheinen oder dem Curator Informationen zu ertheilen ansonsten er die üblen Folgen sich selbst zu zuschreiben haben wird.

Zbaraz den 31 Dezember 1880

(1629 3-3) **Edykt.**

3. 5910. Vom f. f. Bezirksgerichte Zbaraz wird hiemit bekannt gemacht, daß Eduard Kraß gegen den dem Leben und Wohnorte nach unbefannten Johann Sawicki resp. dessen unbefannten Erben pto. Löschung von 100 Silber Rubel aus dem Laftenstande des Hauses Nr. 84 alt, 90 neu in Zbaraz eine Klage angetragen hat, in Folge dessen für den Belangten Herr Julius Opatowski zum Curator ad actum bestellt und zur Verhandlung der Termin auf den 16 März 1881 bestellt wurde.

Der Belangte wird somit aufgefordert am obigen Termin zu erscheinen oder dem Curator Informationen zu ertheilen ansonsten er die üblen Folgen sich selbst zu zuschreiben haben wird.

Zbaraz den 31 Dezember 1880.

(1616 3-3) **Edykt.**

3. 5912. Vom f. f. Bezirksgericht Zbaraz wird hiemit fundgemacht, daß Eduard Kraß gegen die dem Leben und Wohnorte nach unbefannten Erben des Felixa Wyszynski wegen Löschung von 100 # in Gold und der ob derselben im Executionswege intabulierten 43 # aus dem Laftenstande der Realität Nr. 84 alt, 90 neu in Zbaraz eine Klage angetragen hat in Folge dessen für die Belangten Erben Hr. Josef Motowinski zum Curator ad actum bestellt und der Termin zur Verhandlung auf den 16ten März 1881 bestimmt wurde.

Die Belangten werden sonach aufgefordert am obigen Termine zu erscheinen oder dem Curator Informationen zu ertheilen ansonsten sie die üblen Folgen sich selbst zu zuschreiben haben werden.

Zbaraz den 31 Dezember 1880.

(1627 3-3) **Edykt.**

3. 5909. Vom f. f. Bezirksgerichte Zbaraz wird hiemit bekannt gemacht, daß Eduard Kraß gegen den dem Leben und Wohnorte nach unbefannten Julian Bogdanowicz resp. dessen unbefannten Erben pto. Löschung des 6 jährigen Pachtrechtes der Apotheke und Haus in Zbaraz Nr. 90 aus dem Laftenstande derselben eine Klage angetragen hat Folge dessen für den Belangten Hr. Adalbert Kozachewski zum Curator ad actum bestellt und zur Verhandlung der Termin auf den 16 März 1881 bestimmt wurde.

Der Belangte wird sonach aufgefordert am obigen Termine zu erscheinen oder dem Curator Informationen zu ertheilen ansonsten er die üblen Folgen sich selbst zu zuschreiben haben wird.

Zbaraz den 3. Dezember 1880.

(1628 -3) **Edykt.**

3. 5913. Vom f. f. Bezirksgerichte Zbaraz wird hiemit fundgemacht, daß Eduard Kraß gegen die dem Leben und Wohnorte nach unbefannten Franz Paidly resp. dessen unbefannten Erben wegen Löschung von 141 fl. 58 fr. 6 W. aus dem Laftenstande der Realität Nr. 84 alt, 90 neu in Zbaraz eine Klage angetragen hat in Folge dessen für die Belangten Hr. Emil Zaluski zum Curator ad actum bestellt und zur Verhandlung der Termin auf den 16 März 1881 bestimmt wurde.

Der Belangte wird somit aufgefordert am obigen Termine zu erscheinen oder dem Curator Informationen zu ertheilen ansonsten er die üblen Folgen sich selbst zu zuschreiben haben wird.

Zbaraz am 31 Dezember 1880

(1637 3-3) **Edykt.**

L. 4235. C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany Sec. I we Lwowie, wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Wojtmiana przeciw któremu Eugeniusz Wędrzychowski na dniu 28 kwietnia 1880 l. 20539 wniósł pozew o zapłacenie 318 zł. 8 ct. w. a. z pn. by przed terminem do rozprawy sumarycznej na dzień 23 kwietnia 1881 wyznaczonym ustanowionemu dla kuratorowi p. adw. Dr. Skowronskiemu z substytucją Dr. Weissapotrzebnej informacyi i środków dowodowych udzielił, lub innego sobie zastępcę obrał i o tem sądowi tutejszemu doniósł.

Lwów dnia 5 lutego 1881.

(1275 3-3) **Edykt.**

L. 4638. C. k. sąd powiatowy w Załocach rozpisuje niniejszym w sprawie c. k. uprzyw. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie przeciw Baruchowi Markusowi dw. im. Ostrowerowi o zwrot reszty pożyczki w sumach 113 złr. 40 ct. 113 złr. 40 ct. i 1198 złr. 9 ct. w. a. z pn. publiczną przymusową sprzedaż realności pod l. 325/390 w Załocach położonej jak Dom. tom. 1 str. 175 poz. 7 i 8 haer. Barucha czyli Borucha Markusa dw. im. Ostrowera własnej.

Sprzedaż odbędzie się w dwu terminach a to dnia 1 kwietnia 1881 i dnia 6 maja 1881 o godzinie 10 przed południem w tutejszosądowym budynku z tem, że na pierwszym terminie realność ta jedynie za kwotę 3800 zł. w. a. lub wyżej takowej, na drugim zaś za jakąbądź kwotę sprzedaną zostanie.

Za cenę wywołania ustanawia się cenę szacunkową 4000 złr.

Wadyum wynosi 200 złr.

Bliższe warunki przejrzeć można w tutejszej registraturze.

O tem zawiadamia się obie strony i wierzytelni hipotecznych do rąk własnych zaś tych wierzytelni hipotecznych, którzyby ta uchwała lub późniejsza z jakiegokolwiek przyczyny doręczona być nie mogły, lub którzyby po dniu 24 sierpnia 1879 prawa zastawu na sprzedaż się mającej realności uzyskali do rąk kuratora p. Juliana Karabińskiego w Załocach.

Założe 20 listopada 1880.

(1192 3-3) **Obwieszczenie.**

L. 9135. W dniach 5 kwietnia, 5 maja i 7 czerwca 1881 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod l. nr. kons. 50 subr w Woli zaderewackiej położonej, dłużnika Michała Pasiecznika własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 267 zł. 50 ct. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 600 zł.

Wadyum wynosi 10 pr.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Boleschów dnia 3 grudnia 1880.

(1597 3-3) **Konkurs.**

L. 135/pr. Celem obsadzenia posady elewa technicznego przy miejskim urzędzie budownictwem z adjutur rocznych 600 złr. w. a. i w myśl postanowień organizacyjnych z 10 czerwca 1875 rozpisuje się niniejszym konkursem z terminem do dnia 31 marca 1881.

Kandydaci wykazać się mają z ukończonych nauk technicznych bądź na instytucjach politechnicznych w państwie, bądź za granicą na równorzędnych instytucjach publicznych, dalej ze znajomości języków krajowych i z dotychczasowego zatrudnienia.

Elew podać się winien sześciotygodniowej próbie, a przysięga służbowa zostanie odebraną od niego wtedy dopiero, jeżeli w tym czasie dał dowody pilności i uzdatnienia do służby budowniczej.

W ciągu 4 lat, licząc od dnia złożenia przysięgi, musi złożyć z dobrym postępem egzamin państwowy, gdyż inaczej nie może otrzymać wyższej posady, a nadto może zostać oddalony ze służby miejskiej; kandydatom, którzy wykazali się egzaminem państwowym i praktyką w zawodzie technicznym zapewnią się pierwszeństwo.

Podania zapotrzebowania żadaniami dowodami wnieść należy w oznaczonym terminie do Prezydium magistratu miasta Lwowa.

Lwów dnia 25 lutego 1881.

W Y K A Z

sum czystego dochodu każdej gminy, każdego dystryktu klasyfikacyjnego, każdego powiatu szacunkowego i całego kraju na podstawie operatów sprostowanych w skutek ostatecznych uchwał centralnej komisji dla regulacji podatku gruntowego.

Table with columns for 'Liczba porządkowa', 'Powiat szacunkowy', 'Dystrykt klasyfikacyjny', 'Gmina', 'Suma czystego dochodu' (poszczególne, razem), and 'Uwaga'. It lists various municipalities and their corresponding tax revenue data.

(1598 1-3) Konkurs.

L. 166. Na podstawie uchwały Rady miasta Lwowa z dnia 17 lutego 1881 rozpisuje Prezydent Magistratu niniejszym konkursem na obsadzenie trzech posad rewizorów targowych z wynagrodzeniem rocznym po 420 zł., tudzież sześciu posad strażników miejskich z wynagrodzeniem po 240 zł. rocznie i emolumentami dla straży miejskiej ustanowionemi.

Kandydaci na rewizorów targowych wykazać się mają, obok udowodnienia znajomości języków krajowych w czytaniu i pisaniu, tudzież dotychczasowego zatrudnienia i wieku nie wyżej jak lat 40, także znajomością przepisów w przedmiocie oględzin mięsa i bydła, znawstwem szkodliwych gatunków grzybów i roślin, stanowiących artykuł powszedniego targu handlowego, tudzież mąki, pieczywa, nabiału i t. p. artykułów żywności. W razie niemożności stwierdzenia dokumentami kwalifikacji wyżej wymaganej, poddać się winni kandydaci egzaminowi przed komisją targową.

Od kandydatów na strażników miejskich wymaga się, oprócz wieku nie wyżej lat 40, znajomości języków krajowych w czytaniu i pisaniu, tudzież dowodu dotychczasowego zatrudnienia i nieposzlakowanego życia.

Posady powyższe nadane będą prowinie, nie nadają zatem prawa do emerytury, lub jakiegokolwiek zaopatrzenia, a ośmienie nastąpić może każdego czasu bez poprzedniego wypowiedzenia i bez osobnego wynagrodzenia.

Podania zaopatrzone dowodami powyższej wskazanej wnosić należy w terminie do 25 marca br. do Prezydym Magistratu miasta Lwowa.

Lwów, dnia 25 lutego 1881.

(1687 1-3) Edykt.

L. 8743. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Franciszka i Anny Preksel i ich z imienia, życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, tudzież z imienia, życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców N. Ilasiewicza i ich z imienia, życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, że przeciw nim galie. Bank kredytowy we Lwowie wniosł pozew da praes. 23 lutego 1881 l. 8743, którym żąda eliminacji kwoty 2000 zł. pols., czyli 210 zł. w. a. z tabeli płatniczej z dnia 27 listopada 1841 l. 52399, że pozew ten do postępowania sumarycznego dekretowano, termin do rozprawy sumarycznej na dzień 21 marca 1881 o godzinie 11 rano wyznaczono, że w celu strzeżenia ich praw adw. dr. Dziubiński z substytucją adw. dr. Siderskiego został mianowanym, że ich jest rzeczą ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacji udzielić lub innego zastępcę obrać i o tem sąd zawiadomić, w przeciwnym bowiem razie zleś skutki sami sobie przypiszą.

Lwów, 26 lutego 1881.

(1691 1-3) Edykt.

L. 1165. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 400 zł. w. a. z p. n. na rzecz Samuela Beigla odbędzie się dnia 29 marca 1881 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności dłużniczeki Chaję Freidy Rappaport w Tarnopolu położonej.

Cena wywołania, poniżej której realność ta na powyższych dwóch terminach sprzedana nie będzie 5015 zł. 66 ct. w. a. Wadyum 250 zł. w. a.

Blizsze warunki przejrzeć można w registraturze sądu

Dla wierzycieli, którzyby po wystawieniu wyciągu tabularnego prawa zastawu uzyskali, lub którymy uchwała względem dozwoleń licytacji z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratorem ad actum p. adwokata dra Weisteina.

Tarnopol, 31 stycznia 1881.

(1666 1-3) Obwieszczenie.

L. 1124. C. k. sąd obwodowy w Kołomyjach podaje do powszechnej wiadomości, że na prośbę Jakóba Hirscha dozwolona została w celu zaspokojenia kwoty 594 zł. 60 ct. egzekucyjna sprzedaż realności należącej do egzekuta Leopolda Grubera w Kołomyjach pod l. 13 na Stanisławowskim przedmieściu położonej, która w trzech, na dzień 6 kwietnia, 6 maja, i 8 czerwca 1881, każdym razem o godzinie 9 przed południem wyznaczonych terminach zostanie przedsięwzięta, że realność ta na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 2286 zł. która służyć ma oraz jako cena wywołania, na ostatnim zaś terminie za jakiegokolwiek kwotę zostanie sprzedana, że każdy chęć kupienia mający obowiązany będzie kwotę 218 zł. 60 ct. jako wadyum do rąk komisji licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którymy uchwała licytacyjna albo weale nie, albo dość wcześnie nie mogła być doręczoną, lub któryby później do tabuli weszli, kurator w osobie adwokata Zakrzewskiego ustanowiony został zamianowanym, wreszcie że akt oszacowania

powyższej realności i reszta warunków licytacyjnych w tusadowej registraturze przejrane być mogą.

Kołomyja, 3 lutego 1881.

(1313 1-3) Edykt.

L. 8265. C. k. sąd powiatowy w Delatynie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie kwoty 200 zł. względnie 183 zł. 1 ct. w. a. z p. n. w dniu 8 kwietnia, 28 kwietnia i 17 maja 1881, zawsze o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie tym na rzecz c. k. galie. uprz. Zakładu kredyt. włościań. publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. 51/65 w Dorze położonej jak Tom. X. pag. 145 Jana Sienatowicza własnej, na kwotę 400 zł. w. a. oszacowanej, która stanowi cenę wywołania. Poręczne 40 zł. w. a.

Akt opisania i oszacowania i reszta warunków przejrzeć można w sądzie.

O tem zawiadamia się wszystkich wierzycieli którzyby po 18 sierpnia 1880 do księgi gruntowej realności powyższej weszli, lub którymyb z jakiegokolwiek przyczyny uchwała niniejsza licytacyjna doręczoną być nie mogła przez kuratora w osobie Józefa Jelinka z Delatyna.

Delatyn 28 grudnia 1880.

(1669 1-3) Edykt.

3. 13309. Vom Stanislaw f. f. Kreisgerichte wird der unbekanntem Orts sich aufhaltenden Frau Susanna Mieczynska hiemit befannt gegeben, daß die Eheleute Franz und Anna Lanosz wider dieselbe unterm 13 November 1870 3. 13309 eine Klage wegen Befreiung der Forderung pr. 570 fl. 22 kr. 6 W. aus dem Lastenstande der Realität sub Nr. 78/794 in Stanislau überreicht haben, welche unter heutigen zum schriftlichen Verfahren dekretirt und dann für dieselbe befestigten Kurator Dr. Admofaten Dr. Katzenellbogen zugestellt wurde.

Stanislau 20 November 1880.

(1670 1-3) Kundmachung.

3. 1766. Beim Tarnopoler f. f. Kreisgerichte wird zur Herbeiführung der Forderung des Mayer Steinachner pr. 400 fl. im Exekutionswege die dieser Forderung zur Hypothek dienende dem Schabe Rosenolm gehörige Realität Nr. 178/189 in Tarnopol in drei Terminen, auf den 8 April, 6 Mai und 27 Mai 1881, jedesmal um 10 Uhr B. M. in Bureau Nr. 6 bei den zwei ersten Terminen über oder um den Ausrufspreis von 1615 fl. 0 kr. 6 W. am dritten aber auch unter demselben veräußert.

Badium 161 fl. 50 kr. 6 W. im Baaren.

Die übrigen Bedingungen der Schätzungsaft, und der Tabularetraft können in der Registratur eingesehen werden. Sieben werden die Parteien, die f. f. Finanz-Prokuratur der dem Leben und Wohnorte nach unbekanntem Schabe Löwensohn durch den in der Person des Admofaten Dr. Frühling mit Substituierung des Admofaten Dr. Axelrad befestigten Curator, schließlich diejenigen Hypothekargläubiger, welche nach dem 3 Jänner 1881 an die Gewähr dieser Realität gelangen sollten, oder deren der vorliegende Befehl über später zu erlassenden Befehle nicht rechtzeitig oder gar nicht zugestellt werden könnte, durch den in der Person des Admofaten Dr. Mantel mit Substituierung des Admofaten Dr. Markstein befestigten Curator und durch Dritte verständigt.

Tarnopol 14 Februar 1881.

(1678 1-3) L. 236.

Obwieszczenie licytacji.
C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Lwowskiego Zakładu kredytowego włościańskiego 100 złr. w drodze egzekucyjnej przez publiczną licytację sprzedana będzie realność Józefa Misiarza pod l. 53 w Nielewki w trzech terminach, 31 marca, 5 maja i 2 czerwca 1881, każdym razem o godzinie 10 rano, w biurze sędziego powiatowego w Milówce.

Cena wywołania 150 złr.

Wadyum 15 złr.

Milówka 15 stycznia 1881.

(1677 1-3) L. 235.

Obwieszczenie licytacji.
C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Lwowskiego Zakładu kredytowego włościańskiego 250 złr. w drodze egzekucyjnej przez publiczną licytację sprzedana będzie realność Jana Pawlusa pod l. 153 w Milówce w trzech terminach 31 marca, 5 maja i 2 czerwca 1881, każdym razem o godzinie 10tej rano, w biurze sędziego powiatowego w Milówce.

Cena wywołania 250 złr.

Wadyum 25 złr.

Milówka 15 stycznia 1881.

(1675 1-3) L. 233.

Obwieszczenie licytacji.
C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Lwowskiego Zakładu kredytowego włościańskiego 250 złr. w drodze egzekucyjnej przez publiczną licytację sprzedana będzie realność Jana Piwowarczyka pod l. 11 w Zabniey w trzech terminach 31 marca, 5 maja i 2 czerwca 1881, każdym razem o godzinie 10 rano, w biurze sędziego powiatowego w Milówce.

Cena wywołania 450 złr.

Wadyum 45 złr.

Milówka 15 stycznia 1881.

(1676 1-3)**Obwieszczenie licytacji.**

C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Lwowskiego Zakładu kredytowego włościańskiego 100 złr. w drodze egzekucyjnej przez publiczną licytację sprzedana będzie realność Macieja Żyrka pod l. 12 w Zabniey, w trzech terminach 31 marca, 5 maja i 2 czerwca 1881, każdym razem o godzinie 10 rano w biurze sędziego powiatowego w Milówce.

Cena wywołania 250 złr.

Wadyum 25 złr.

Milówka 15 stycznia 1881.

(1667 1-3) Edykt.

L. 5. C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu podaje do wiadomości, że na podstawie zapisu dłużnego aktem notaryalnym z dnia 1 kwietnia 1875 zdziałanego dozwala i rozpisuje w drodze dalszej egzekucyjnej powyższego aktu celem zaspokojenia wierzytelności Kasy Oszczędności miasta Nowego Sącza a to:

1. kwoty 120 zł. z procentem zwłoki po 9 pre. od 1 maja 1878 do dnia zapłaty licząc,

2. kwoty 120 złr. z procentem po 9 pre. od dnia 1 listopada 1878 do dnia zapłaty licząc,

3. kwoty 120 złr. z procentem po 9 pre. od dnia 1 maja 1879 do dnia zapłaty licząc,

4. kwoty 120 złr. z procentem po 9 pre. od dnia 1 listopada 1879 licząc,

5. kwoty 60 złr. z procentem po 6 pre. od dnia 1 maja 1878 licząc,

6. kapitału w kwocie 3000 złr. z procentem po 9 pre. od dnia 1 maja 1880 do dnia zapłaty licząc dalej kosztów w kwotach 14 zł. 11 ct. i 8 złr. 62 ct. przynależnych niemniej kosztów egzekucyjnej niniejszem w kwocie 35 złr. 25 ct. w. a. się przynależnych kosztów z powodu interwencji i stemplów w protokole oszacowania polikwidowanych, a obecnie w kwocie 6 złr. 80 ct. przynależnych nareszcie kosztów niniejszej pr. sby w kwocie 18 złr. 38 ct. się przynależnych przymusową sprzed. z przez publiczną licytację realności w Nowym Sączu pod l. k. 270 położonej solidarny. h. dłużników Marcelego i Matyldy małżonków Marciewiczów własnej, która to sprzedaż odbędzie się w dwóch terminach t. j. 5 kwietnia i 10 maja 1881, każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem w sali sądu tutejszego pod następującymi warunkami:

1) Ta realność sprzedana będzie najwięcej ofiarującemu rywalowo w stanie w jakim się znajduje, bez poręczenia za oszar i rubrykę dochodów.

2) Jak cenę wywołania stanowi się wartość szacunkową w ilości 10364 złr. 60 ct. w. a. a ta realność w wyznaczonych dwóch terminach niższej tej wartości szacunkowej sprzedana nie będzie.

3) Każdy z licytantów ma przed rozpoczęciem licytacji złożyć do rąk komisji licytacyjnej wadyum w ilości 1037 złr. w. a. To wadyum ma być złożone albo w obligacjach publicznych rządowych, lub krajowych za okazienia opiewających, albo w listach zastawnych e. k. uprz. Banku narodowego lub galicyjskiego towarzystwa kredytowego albo w obligacjach pierwszeństwa kolei przez e. k. rząd poręczonych, licząc takowe według kursu ostatniej gazety wiedeńskiej, wadyum przez najwięcej ofiarującego złożone w gotowych pieniądzech zatrzymanem będzie ku zaspokojeniu wadyumów przez niego w moc niniejszych warunków licytacyjnych przyjętych, zaś w obligacjach złożone, zwróconem ma będzie po złożeniu jednej trzeciej części ceny kupna wedle ustępu 4go wadya zaś innych licytantów odbiorą ciż zaraz po ukończeniu licytacji.

Reszta warunków i akt opisania dostarczy registratura.

C. k. sąd obwodowy.

Nowy Sącz dnia 8 stycznia 1881.

(1680 1-3) Edykt.

L. 8231. W dniach 29 marca, 26 kwietnia i 24 maja 1881 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie przymusowa publiczna sprzedaż realności włościańskiej pod l. kons. 11/13 w Izbiskach położonej do Wawrzyńca i Katarzyny Gmyzów należącej, celem ściągnięcia wierzytelności zakładu kredyt. włośc. w kwocie 105 zł. 22 ct. w. a.

Cena szacunkowa wynosi 350 zł.

Wadyum 35 zł.

Protokół zastawniczego opisania, oszacowania, tudzież bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy.

Radomyśl dnia 17 stycznia 1881.

(1664 1-3) Obwieszczenie.

L. 944 C. k. sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Józefa Salomona Teuchera przeciw Antoniemu Maszczakowi w kwocie 30 zł. w dniach 8 kwietnia, 6 maja i 10 czerwca 1881 publiczna sprzedaż realności pod l. 50 i 51 w Smolnicy położonej każdym razem o godzinie 10 rano w kancelaryi tutejszego sądu z ceną wywołania 1600 zł. a zakładem 160 zł. przeprowadzoną będzie.

Tylko na trzecim terminie nastąpi sprzedaż poniżej ceny szacunkowej.

Nabywca obowiązany będzie całą cenę kupna w 30 dniach po prawomocności aktu licytacyjnego w gotówce złożyć.

Resztę warunków wolno w ts. registraturze przegladnąć, kuratorem wierzyteli ustanowiono p. Antoniego Richtera z Dobromila.

Dobromil 7 lutego 1881.

(1692) Ogłoszenie.

L. 274. Docnodzenia miejscowe w celu założenia księgi gruntowej w gminie katastralnej Gliana powiatu sądowego szczezkiego rozpoczną się dnia 29 marca 1881.

Każdy kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna.

Lwów, dnia 2 marca 1881.

(1685) Obwieszczenie.

L. 6572. C. k. sąd powiatowy w Trembowli oświadczam, że z powodu zakładania ksiąg gruntowych miejscowe dochodzenia w gminie katastralnej Łoszniów dnia 20 marca 1881 rozpocznie.

Każdy kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna

Trembowla, dnia 28 lutego 1881.

(1684) Edykt.

L. 6601. C. k. sąd powiatowy w Trembowli zawiadamia, iż złożone zostały w sądzie do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania i inne akta do założenia księgi gruntowej w Hleszczawie się odnoszące. Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą ustnie lub pisemnie do dnia 19 marca 1881, w którym to dniu w razie uzasadnionych zarzutów dalsze dochodzenia przeprowadzone będą.

Trembowla, dnia 26 lutego 1881.

Doniesienia prywatne

SZEMATYZM
Królestwa Galicyi i Lodomerji z Wielkiem Księstw. Krakowskiem

na rok
1881

nabyć można po cenie **2 zł. 60 ct.**

w Ekspedycyi

„GAZETY LWOWSKIEJ.“

Zamiejscowi zechcą przesłać **2 zł. 70 ct.** z których przypada 10 ct. na opakowanie i list frachtowy.

Szematyzm przesyłamy tylko za uiszczaniem należności z góry. Za pobraniem należności nie przesyłamy Szematyzmu.

L. 64.

(1733)

Walne Zgromadzenie
członków
Towarzystwa Zaliczkowego w Kulikowie

Stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką odbędzie się w **Niedzielę dnia 13 marca 1881 roku** o godzinie 3 po południu w budynku szkolnym, na które uprzejmie zapraszamy wszystkich P. T. członków tegoż Towarzystwa.

Porządek dzienny:

1. Uzupełniający wybór członków Rady zawiadowczej §. 24.
2. Rozdział zysków i udzielenie Dyrekcyi absolutoryum z rachunków i czynności za rok 1880.
3. Wybór kasyera i likwidatora.
4. Sprawozdanie komisji rewizyjnej.
5. Wnioski pojedynczych członków.

Z Rady zawiadowczej.

Kulików dnia 3 marca 1881.

Ks. Antoni Pawlicki

Prezes.

Rubel Dymitr
Sekretarz.

Przez całą zimę ciągle świeże
Kalafiory
 włoskie
 w dużych różach od 1/2 do 2 kilo
 poleca najtaniej handeł
St. Markiewicz
 we Lwowie w Ryńku l. 42.
 (8225 13-?)

Nauka
 Rachunkowości państwowej
 dla spraw austro-węgierskiej
 Monarchii
 w polskim wydaniu
Teodora Kulczyckiego
 ces. kr. rady rachunk. i docenta uniwersytetu
 lwowskiego,
 do nabycia (po 4 zlr.) u wydawcy, albo w
 biurze Dyrekcji galicyjskiej kasy zaliczkowej
 we Lwowie, Rynek lic. 17.
 (804 8 12)

Obwieszczenie.

W dniach 10, 18 i 30 marca 1881, sprzedana będzie przez c. k. sąd powiatowy w Jarosławiu w drodze egzekucyjnej **maszyna do wyrabiania wody sodowej** z fabryki Illnera w Wrocławiu w zupełnie dobrym stanie z całym bogatym urządzeniem, gazometrami, mieszaniami białonami i flaszkami, oceniona sądownie na 2000 zł.
 Bliszej wiadomości zasiągnąć można w registraturze sądu Jarosławskiego lub w kancelaryi Dra Myszowskiego adwokata w Jarosławiu.
 (1225 3-4)
 L. 490. (1638 3-3)

Obwieszczenie.

Rada gminna król. miasta Stryja na posiedzeniu dnia 28 lutego 1881 uchwałała pokryć cały deficyt kas. oszczędności Stryjskiej powstały w skutek kradzieży byłego kasyera miejskiego z własnych funduszów.

Co się niniejszem podaje do publicznej wiadomości.

Magistrat król. miasta.
 Stryj dnia 1 marca 1881.

L. 73. (1694)

Ogłoszenie.

Na dniu 16 marca 1881 odbędzie się

Walne Zgromadzenie

członków
Banku zaliczkowego „Nadzieja”
 w Delatynie,

w lokalu tegoż banku o godzinie 4 po południu, na które Rada zawiadująca wszystkich członków udziela mających zaprasza

Porządek obrad:

1. Przyjęcie do wiadomości zamknięcia rachunkowego za rok 1880 i udzielenie Dyrekcji absolutoryum § 43.
 2. Podział czystego zysku §. 62 i 63 statutu.
 3. Wybór uzupełniający 2 członków Rady zawiadowczej a względnie wybór zastępcy przewodniczącego tejże Rady.
 4. Wybór kasyera.
 5. Wybór komisji rewizyjnej na rok 1881 §. 23 b. statutu.
 6. Wnioski członków.
- Delatyn dnia 28 lutego 1881.

Leon Krokowski
 przewodniczący.
Aleksander Teofil Stańkowski
 sekretarz.

Niniejszem zawiadamiam, że żadnych weksli nie wydawałam i takowych płacić nie będę.
 Pietrycze 1 marca 1881.

(1579 3-3) **Marya Wojna.**

Hurtowny handel

Karola Wenera

Wina
 węgierskie
 austriackie
 francuskie
 reńskie
 mozeljskie
 madag.
 madere
Koniak i Rozolisy
 po najniższych cenach jak
 w miarę w butelkach.
 (8346 70-?)

Piwo butelkowe

z browaru **Jana Kleina** na Pohulance, znajduje się na składzie w handlu

Edwarda Kleina
 w Ryńku l. 18
 pod **Czarnym psem.**
 (1218 4-?)

Ogłoszenie.

W Kunaszowie
 (stacja kolei żelaznej Halicz) jest do nabycia **OGIER** wisznie wo gniady, bez odmiany licencyonowany, po Oacball pełnej krwi angielskiej. — Zgłoszenia przysłać zarząd dóbr w **Kunaszowie** poczta **Bolszowce.** (1730 1-3)

Śliwki, powidła i salami.

5 kło. śliwek brutto franco	zł. 2.—
5 " powidła pierwszor. br. fr.	2—2.10
1 " salami pierwszor.	zł. 1.35
1 " rodzyneków bez pestek	zł. —.58
1 " migdałów słod.	zł. 1.25
1 " kawy Cuba	zł. 1.80
Kawa w różnych gatunkach od zł. 1.76 do zł. 1.24.	
1 sztuka śledzi holenderskich	5 1/2 ct.
1 beczółka sardynek rossyjskich	zł. 2.25
1/4 pudełka sardynek pierwszor.	72 ct.
1/4 " sardynek średnich	42 ct.
1 kło. ślonisy wędzonej	78 ct.
1 " smalec pierwszorzędnego	78 ct.

Na żądanie wysyłam cenniki korzenne i olejnych farb.
 Z poważaniem
Tomasz Gurowicz
 Königsgasse Nr. 11. **Budapeszt.**
 (1532 4-10)

L. 178. (1601 3-3)

Konkurs.

Celem obsadzenia opróżnionej posady Sekretarza przy Radzie powiatowej w Tarnobrzegu z roczną płacą 1000 zł. w. a. podpisuje się niniejszem konkurs.

Kandydaci ubiegający się o tę posadę, winni podania swoje, zaopatrzone dowodami wieku, dorychczasowego zatrudnienia, niemniej dokładnej znajomości ustaw krajowych i przepisów administracyjnych, oraz znajomości prowadzenia księgi kasy pożyczkowej, wniesić do prezydium Wydziału Rady powiatowej w Tarnobrzegu najdalej do 31 marca 1881 r.

Tarnobrzeg 27 lutego 1881.

Zastępca I prezesa

Fr. Greger.

Kandydat notaryalny
 poszukuje miejsca w biurze notaryalnym lub adwokackim — Blisza wiadomość pod adresem **A. M. 82** post. rest. **Lwów.**
 (1690 1-3)

Słynny paryski PROSZEK DAMSKI

używa się zamiast pudru i odznacza się nadzwyczajną delikatnością i lekkością.
 Pyłki proszku tego przylegając do płci nadają jej białość, świeżość, nadto ochraniają przed wpływem promieni słonecznych i powietrza.
 Jedyny skład w aptece pod „Złotym Słoniem“ **HENRYKA BLUMENFELDA** we Lwowie.
Cena 40 ct. (920 2-?)

Gorzelnia fabryczna
 w Połkowie wielkiej poszukuj natychmiast gorzelnika fachowego do szybkich fermentów Adresować: **Skarb Połkwa** poczta **Brody.** (1728 1-3)

Sprzedaż lasu.

W **Siemlakowcach** nad Prutem, powiat Kołomyja, jest 250 morgów lasu w jednym obszarze wysokopienego, przeważnie bukowego, z wolnej ręki do sprzedania. (1729)

Wyszczególniona trzema medalami i listem pochwalnym.

Plomba balzamiczna do zębów. Ze wszystkich plomb dotychczas używanych, plomba balzamiczna okazała się najpraktyczniejszą, 1) jest ona bardzo łatwą w zastosowaniu; 2) jest nieszkodliwą; 3) dokładnie wypełnia otwór w zębie; 4) natychmiast twardnieje; 5) nie podlega rozkładowi; 6) miazdzy zębów ani też zęba nie niszczy; 7) wstrzymuje pruchnienie i psucie się zęba i nerwu zębowego, w skutek czego nie odmawia się b i zęba.

Esencya aromatyczna do płukania ust. Kilka kropeł dodanych do wody, daje bardzo przyjemne, orzeźwiający i wzmacniający działając płukanie, usuwa kamień i nieprzyjemny zapach w ustach, zębom przywraca białość i chroni od psucia się; jest jako środek toaletowy bardzo poszukiwaną. — 80

Esencya miętowa. Kilka kropeł dodanych do wody daje bardzo przyjemne, orzeźwiający do ust płukanie. — Częste płukanie ust zapobiega psuciu się zębów i osadzaniu kamienia. — 50

Pasta miętowa do czyszczenia zębów. Oprócz przyjemnego smaku nadaje zębom białość, usuwa kamień i kwas. — 30

Pasta na zęby roślinno-alkaliczna. Pasta odznacza się przyjemnym zapachem i smakiem, wyborne oczyszcza zęby i nadaje im perłową białość, zobojętnia kwasy i wzmacnia dziąsła i jako środek toaletowy jest niezbędna. — 1-

Pastyłki aromatyczne do ust dla nadania przyjemnego oddechu przy mówieniu. Szczególnie zaleca się osobom palącym tytoń i cierpiącym na suchotę z ust, pigułka jedna — 50

J. Ihnatowicz mag. farmac. i chemik sądowy.
 Fabryka we Lwowie, Filia w Krakowie Sukiennice l. 20.
 (1527 2-3)

Ogłoszenie licytacji.

C. k. uprzyw. galicyjski
akcyjny Bank hipoteczny
 we Lwowie

podaje do powszechnej wiadomości, że niewykupione z dniem 31 grudnia 1880 r. zastaw, w kasie zaliczkowej mianowicie:
papiery wartościowe, klejnoty, drogie kamienie, perły, korale, złoto, srebro, itd.
dnia 5 kwietnia 1881, o god. 9 1/2, przed połudn.
 przez publiczną licytację najwięcej ofiarującemu za gotowiznę sprzedane będą. — Licytacja odbędzie się w lokalnościach gmachu banku hipotecznego pod Nr. 15, plac Halicki.
 Lwów, dnia 5 marca 1881.

(1659 1-3) **Dyrekcya.** (1606 1-3)

OBWIESZCZENIE.

Przy odbyciu na dniu 1go marca 1881 r. w przytomności c. k. notaryusza IX wylosowaniu obligów pierwszorzędných I-ej emisji i III-cim wylosowaniu obligów pierwszorzędných II-giej emisji **Pierwszej węgiersko-galicyjskiej kolei żelaznej**, wyciągnięte zostały następujące, jedną serją objęte numera, a mianowicie:
 Z obligów pierwszorzędných I-ej emisji numerami od 56501 do 56646 włącznie t. j. 146 sztuk, a z obligów pierwszorzędných II-giej emisji numerami od 2501 do 2554 włącznie t. j. 54 sztuk.
 Mienna wartość tych wylosowanych obligów pierwszorzędných I-ej emisji zostanie spłaconą poczynawszy od dnia 1go września 1881 r. a obligów pierwszorzędných II-ej emisji poczynawszy od 1go lipca 1881 r. za złożeniem oryginalnych obligów i wszystkich do nich należących po tym dniu płatnych kuponów.
 Z dniem 1go września a względnie 1go lipca 1881 r. ustaje wszelkie dalsze oprocentowanie wyż wymienionych obligów I-ej a względnie II-ej emisji, dla tego też wartość kuponów po tym dniu płatnych, któreby od obligów odejęte były od kapitału się mającego potrocone zostaną.
 Następujące przy losowaniach w roku 1873, 1880 wyciągnięte obligi pierwszorzędne I-ej emisji do 31 grudnia 1880 r. jeszcze nie zostały spłacone a mianowicie:
Z Igo losowania, dnia 1go marca 1873 r. odbytego 2 sztuki.
 Numera: 79560 i 79596
Z IIgo losowania, dnia 1 marca 1874 r. odbytego 6 sztuk.
 Numera: 1056, 1060, 1066 i 1101-1103
Z IIIgo losowania, dnia 1go marca 1875 r. odbytego 3 sztuki.
 Numera: 63016 63020 i 63021.
Z IVgo losowania, dnia 1go marca 1876 r. odbytego 10 sztuk.
 Numera: 78001-78005, 78024, 78051, 78075 78106.
Z Vgo losowania, dnia 1go marca 1877 r. odbytego 11 sztuk.
 Numera: 87017, 87023, 87040, 87074 87107, 87108 87114, —87118.
Z VIgo losowania, dnia 1go marca 1878 r. odbytego 6 sztuk.
 Numera: 4518, 4519, 4574 4599 4615 4616
Z VIIgo losowania, dnia 1go marca 1879 r. odbytego 21 sztuk.
 Numera: 8301-8319, 83117-83127 i 83133.
Z VIIIgo losowania, dnia 1go marca 1880 r. odbytego 47 sztuk.
 Numera: 18003 18011-18018, 18035-18039, 18045-18052 18055, 18058, 18062, 18063, 18067, 18068, 18073, 18077, 18081-18085, 18089, 18101, 18102 i 18125-18133.
 Obligów pierwszorzędne II emisji przy losowaniach dnia 1go marca 1879 i marca 1880 r. w liczbie 101 wyciągnięte są wszystkie już spłacone.
Wiedeń dnia 1go marca 1881.
 Przedruk nie będzie płaconym. **Od Rady Zarządowej.**